

60 urodziny S. Gucwy

List z życzeniami od E. Gierka

18 bm. ukończył 60 lat Stanisław Gucwa prezes Naczelnego Komitetu ZSL, marszałek Sejmu PRL. Z tej okazji I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek wystosował do Stanisława Gucwy list gratulacyjny, który jubilatowi wręczył 18 bm. w czasie spotkania w Nacelnym Komitecie ZSL: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch oraz sekretarze KC PZPR: Józef Pińkowski i Zdzisław Zandarowski. (PAP)

L. Breżniew ponownie przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Na Kremlu w Moskwie rozpoczęła się w środę, na oddzielnych posiedzeniach obu izb, pierwsza sesja Rady Najwyższej ZSRR dziesiątej kadencji.

O godzinie 10 czasu miejscowego rozpoczęło się posiedzenie jednej z dwóch równoprawnych izb — Rady Narodowej.

W godzinę później rozpoczęło się posiedzenie Rady Związków.

Po południu rozpoczęło się na Kremlu wspólne posiedzenie obu izb parlamentu radzieckiego.

Leonid Breżniew został ponownie wybrany przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. (PAP)

W Hanoi rozpoczęły się rozmowy wietnamsko-chińskie

W środę rozpoczęła się w Hanoi pierwsza runda rozmów między delegacjami rządowymi Socjalistycznej Republiki Wietnamu i Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie stosunków wietnamsko-chińskich. Na czele delegacji wietnamskiej stoi wiceminister spraw zagranicznych SRW, Phan Hien, a na czele delegacji chińskiej wiceminister spraw zagranicznych ChRL, Han Nien-lung.

Rząd chiński — oświadczył szef delegacji wietnamskiej, Phan Hien — powinien wycofać swe wojska z terytorium SRW, zaprzestać ich koncentrowania w pobliżu granicy wietnamskiej, a także zanie-

OCENA WYKONANIA ZADAŃ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH W I KWARTALE • PROGRAM OSZCZĘDNOŚCI PALIW I ENERGII ELEKTRYCZNEJ

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu na wspólnym posiedzeniu w dniu 18 bm. dokonały oceny przebiegu realizacji planu społeczno-gospodarczego za I kwartał br.

Wyniki I kwartału wskazują, że powstałe w okresie wyjątkowo trudnych warunków zimowych opóźnienia są systematycznie odrabiane. Po spadku dynamiki produkcji w styczniu i lutym, osiągnięto w marcu dynamikę rozwoju zbliżoną do przyjętej w planie. Było to możliwe dzięki ofiarnej pracy całego robotniczego.

Te pozytywne tendencje należy utrzymywać i wspierać, gdyż stanowią one gwarancję pomyślnej realizacji zadań usta-

lonych w planie na 1979 r. Półna sprawa jest likwidacja skutków powodzi i przywrócenie na terenach dotkniętych tą klęską normalnych warunków życia.

Oceniając możliwość odrobienia powstałych opóźnień i wykonania zadań ustalonych w planie na rok bieżący wskazano na potrzebę usprawnienia pracy transportu i energetyki oraz realizacji budownictwa mieszkaniowego.

Przeanalizowano sytuację w przemyśle, handlu wewnętrznym i zagranicznym. Równocześnie dużo uwagi poświęcono problemom rolnictwa i jego przygotowania do sprawnego przeprowadzenia wszyst-

kich pilnych prac wiosennych.

Wobec znacznych dodatkowych kosztów, jakie ponosi gospodarstwo dla likwidacji skutków zimy i powodzi, Biuro Polityczne i Prezydium Rządu wskazały na potrzebę dalszej poprawy efektywności gospodarowania i realizacji podjętych programów oszczędnościowych. Realizacja tych programów winna prowadzić do obniżenia zużycia materiałów i energii, racjonalizacji przebiegu procesów remontowych i wyzwolenia dodatkowych zasobów, które będą mogły być wykorzystane dla wzrostu produkcji i poprawy sytuacji gospodarczej.

Dokończenie na str. 2

Na pokładzie „Saluta — 6”

Kosmonauci kontynuują badania

Jak informuje TASS z ośrodka kierowania lotem, kosmonauci radzieccy: Władimir Lachow i Walerij Riumin, kontynuują lot orbitalny. W środę robotczy dzień na pokładzie zespołu naukowobadawczego „Salut 6 — Sojuz 32” rozpoczął się, jak zwykle, o godz. 8 rano, a zakończył o godz. 23 czasu moskiewskiego.

W ramach programu materialoznawstwa kosmicznego zakończono kolejny eksperyment na urządzeniu „Kristall”, przeprowadzono w celu uzyskania jeszcze jednego jednolitego monokrystalu materiału półprzewodnikowego — antymonku indu. (PAP)

Społeczna aktywność mieszkańców miast i wsi

Aktualne kierunki działań komitetów Frontu Jedności Narodu i samorządu mieszkańców miast i wsi.

Wszystkim z tegorocznych zadań planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Uwaga partii i narodu skupia się obecnie na rozwiązywaniu złożonych problemów naszej gospodarki oraz usuwaniu strat poniesionych z powodu zimy i powodzi.

Nieodzownym warunkiem osiągnięcia pomyślnych rezultatów — zgodnie z decyzjami XIII Plenum KC PZPR — jest kształtowanie klimatu politycznego sprzyjającego rozwijaniu inicjatyw, aktywności oraz dyscypliny produkcyjnej i społecznej, wzrostu poczucia odpowiedzialności kolektywów pracowniczych i każdego obywatela za sumienne wykonywanie powierzonych obowiązków. I w tym zakresie, właściwym dla komitetów FJN i samorządu, powinny iść działania tych ogniw mobilizacji społecznej.

Drugim wyznacznikiem działalności komitetów FJN są przypadające w br. 35-lecie Polski Ludowej oraz 40-lecie agresji hitlerowskiej na Polskę i wybuchu II wojny światowej. Wokół tych rocznic rozwinęła się szeroka kampania polityczna. Służy ona lepszemu zrozumieniu zadań dnia

dzisiejszego oraz kształtowania zaangażowanych postaw społecznych.

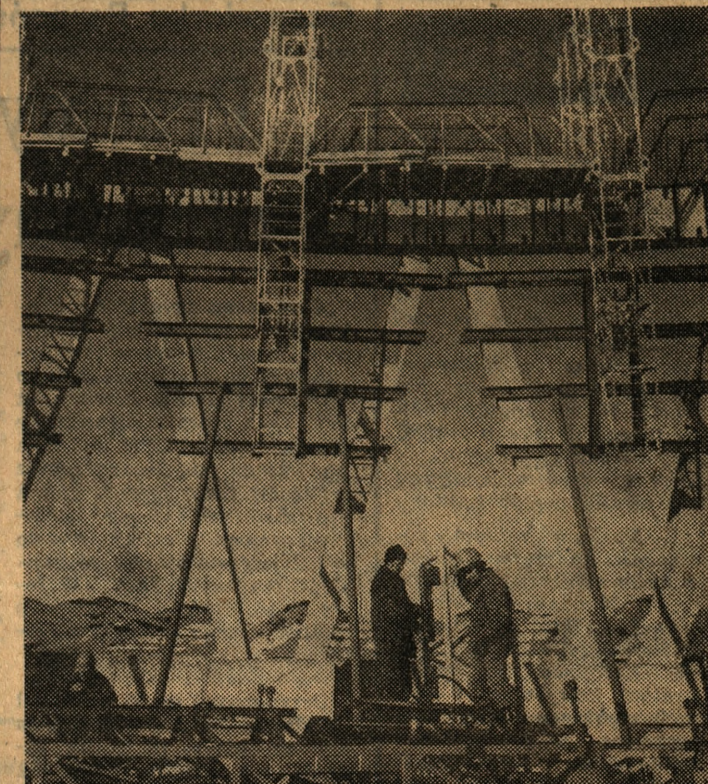
W aktualnej sytuacji, rośnie wydatnie waga działań społecznych zmierzających do poprawy gospodarności, zwiększania troski o mienie społeczne, podejmowania prac służących rozwiązywaniu własnymi siłami mieszkańców różnego rodzaju problemów miejsca zamieszkania.

Rozwija się obecnie obywatelski czyn społeczny na cześć 35-lecia PRL. Kontynuowane są konkursy „Mistrz gospodarności”, „Gmina — mistrz gospodarności”, „Samorząd w służbie mieszkańców”.

Jednym z najważniejszych zadań, jest doskonalenie współdziałania samorządu mieszkańców z administracją w zakresie gospodarki mieszkaniowej, usług lokatorskich, remontów bieżących i kapitalnych. Z tym wiąże się również rozszerzanie kontroli nad wszystkimi dziedzinami życia osiedla — handlem, usługami, służbą zdrowia, turystyką, rekreacją. Kontrola ta powinna zmierzać do poprawy bytu mieszkańców osiedli.

Wzorem lat ubiegłych, komitety FJN troszczyć się będą o zacieśnianie współdziałania całego frontu wychowawczego — rodziny, szkoły, samorządu; o ożywienie aktywności dzieci i młodzieży w oparciu o wzrost roli hancerstwa i organizacji młodzieży w miejscu zamieszkania. (PAP)

Na budowie elektrowni w Bełchatowie



Wraz z budową kopalni w Bełchatowie trwa wznoszenie elektrowni. Obecnie prowadzone są prace przy montażu konstrukcji stalowej wieży nośnej koła nr 1. Kontynuowana jest budowa chłodni. Na zdjęciu: podczas montażu konstrukcji chłodni. CAF — fot. Zbraniecki

Deszcz i zimno pogarszają sytuację

Kolejne wstrząsy sejsmiczne na wybrzeżu Czarnogóry

W nocy z wtorku na środę na czarnogórskim wybrzeżu Adriatyku zanotowano 4 nowe wstrząsy sejsmiczne. Miały one siłę 4—5 stopni według 12-stopniowej skali Mercallego.

Równocześnie podano, że o godzinie 1.50 czasu miejscowego tej samej nocy zanotowano wstrząs podziemny o sile 4 stopni w skali Mercallego w rejonie Rijeki, położonej dość daleko na północ od Czarnej Góry, nie opodal granicy z Włochami. Zdaniem specjalistów, wstrząsy notowane w ostatnich dniach są wynikiem przemieszczania się wielkich mas ziemi po tragicznym trzęsieniu niedzielnym.

W rejonie objętym niedzielnym trzęsieniem panuje od wtorku bardzo zła pogoda, pa-

da deszcz i jest zimno, co jeszcze bardziej pogarsza sytuację ludności. Wiele osób straciło dach nad głową i koczuje w samochodach lub w kłenych na przedzie pomieszczeniach.

Nieustające wstrząsy podziemne sprawiają, że ludność nie może mieszkać nawet w domach ocalałych, bowiem w wypadku silniejszego wstrząsu mogą one zawalić się. Bardzo dotkliwie odczuwa się brak wody do picia. Praktycznie wszystkie wodociągi zostały zniszczone. Brak wody może spowodować wybuch epidemii tyfusu. Ekipy ratownicze dowożą do rejonów nawiedzonych trzęsieniem wodę w cysternach. Utworzono też wiele szpitali polowych i prowadzą się szczepienia ochronne ludności. (PAP)

Obchody 36 rocznicy powstania w getcie warszawskim

Przed 36 laty, 19 kwietnia 1943 r. wybuchło powstanie w getcie warszawskim. Przeciwnik hitlerowski oddziałom ekspedycyjnym, które zgodnie z rozkazem Himmlera miały do końca ostatecznej deportacji do obozów śmierci pozostałych jeszcze w getcie 70 000 ludności żydowskiej, wystąpiłi zbrojnie — na wezwanie Żydowskiego Komitetu Narodowego — członkowie Żydowskiej Organizacji Bojowej i Żydowskiego Związku Wojskowego. Powstanie poparła ludność getta.

17 bm. z okazji 36 rocznicy powstania w getcie warszaw-

skim w Miesiącu Pamięci Narodowej w Państwowym Teatrze Żydowskim w Warszawie odbył się uroczysty wieczór zorganizowany przez stołeczną organizację ZBoWiD i Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce.

Widownię teatru wypełnili b. uczestnicy powstania w getcie warszawskim, weterani walk z hitlerowskim najeźdźcą, przedstawiciele społeczeństwa stolicy.

Tego samego dnia oddano hołd pamięci poległym wojownikom powstania w getcie. (PAP)

SPORT

Eliminacje piłkarskie ME

NRD 2:1
Polska

Hokejowe MŚ

Polska 5:5
USA

Olimpiada wiedzy społeczno-politycznej

Ogólnopolski finał w Koninie

W najbliższą sobotę, 21 i 22 kwietnia, w Górnym Domu Kultury „Oskard” w Koninie odbędzie się ogólnopolski finał tegorocznej edycji Olimpiady wiedzy społeczno-politycznej. W sobotnich eliminacjach pisemnych weźmie udział 250 reprezentantów wszystkich województw. Następnego dnia odbędzie się półfinał i finał ustny, który wyłoni najlepszych.

Tematyka tegorocznej olimpiady jest przede wszystkim 35-lecie Polski Ludowej. Stąd

imprezę tę zainaugurowano w Lublinie, zaś kończy się w Koninie — mieście i regionie symbolizującym przemianę minionego okresu.

Program finału obejmuje m. in. wiele imprez towarzyszących. Jego uczestnicy zwiedzą Hute Aluminium „Konin”, Kopalnię Węgla Brunatnego „Konin”, kołskie Zakłady Mięsne i Zakłady Fajansu oraz Zakłady Przemysłu Jedwabniczego w Turku. Odbędzie się również impreza kulturalna, w tym prezentacje zespołów konińskich placówek kultury. (woj)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Podpisanie kontraktów

W wyniku odbywających się w Bagdadzie rozmów grupy roboczej d.s. przemysłu naftowego i gazowego wspólnej komisji RWPG i Iraku podpisano kontrakty na budowę dwóch wielkich magazynów produktów naftowych w centralnym rejonie Iraku. Ich pojemność pozwoli na magazynowanie produktów naftowych dla środkowej części kraju. Składy, stano wiące nowoczesne zespoły, będą połączone rurociągami naftowymi z Bagdadem i Basrą.

Na pozycjach UNIFIL

Rząd libański podjął nowe kroki, zmierzające do przywrócenia swej suwerennej władzy nad południową częścią kraju. Władze centralne skierowały do tego ze-

jonu batalion żołnierzy odbudowywanej armii libańskiej. Ma on przejąć pozycje zajmowane dotychczas przez kontyngent sił pokojowych ONZ — UNIFIL.

Reakcja Egiptu

W środę egipskie Ministerstwo d.s. Ropy Naftowej opublikowało w Kairze komunikat, w którym decyzje Organizacji Krajów Arabskich Eksportujących Ropę Naftową (OAPEC) o wykluczeniu Egiptu z OAPEC określa jako „nielegalną i nieprawomocną”. Władze egipskie wyrażają w komunikacie „złość” z powodu tej decyzji.

Nie ma ropy dla Izraela

Premier Norwegii, O. Nordli stwierdził we wtorek, iż jego kraj

nie ma wolnych nadwyżek ropy naftowej, które mogłyby przeznaczyć na sprzedaż do Izraela. W trakcie spotkania z wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych, W. Mondalem, premier Nordli poinformował rozmówcę, iż cała produkcja naftowa Norwegii jest już objęta umowami handlowymi.

Przeciwko I. Aminowi

Oddziały nowo utworzonego w Kampali rządu tymczasowego i wojska tanzańskie kontynuują we wschodniej części Ugandy ofensywę przeciwko zwolennikom I. Amina. We wtorek zdobyły one jeden z najważniejszych obiektów gospodarczych w tym kraju — zapórę wodną i elektrownię u wodospadu Owena na Nilu. Opanowały one również ważny most na głównej drodze, łączącej Kampalę z Kenią.

od GŁOSU

racę dla społeczeństwa i kraju żołnierze ludu wojny. Wojska Polskiego rozpoczęli natychmiast po przekroczeniu granicznego Bugu. W powojennych latach ofiarne pomagali dźwigać Polskę z ruin; zawsze byli na najtrudniejszych odcinkach w miastach i na wsi, w zakładach przemysłowych i na polach. W ten sposób dokonali wielkiej budowy — w Porcie Północnym i Hurcie „Katowice”, na magistralach kolejowych i drogach szybkiego ruchu. Równocześnie w pracowniach naukowych wojskowych akademii pomyślnie rozwiązywano wiele problemów istotnych dla gospodarki narodowej.

Z każdym rokiem pomnażali żołnierze udział w życiu społeczno-gospodarczym. Nie zabrakło ich na żadnej wielkiej budowie — w Porcie Północnym i Hurcie „Katowice”, na magistralach kolejowych i drogach szybkiego ruchu. Równocześnie w pracowniach naukowych wojskowych akademii pomyślnie rozwiązywano wiele problemów istotnych dla gospodarki narodowej.

Ostatnie miesiące były kolejnym potwierdzeniem ofiarności żołnierzy w służbie dla społeczeństwa. Zimą ratowali pasażerów z zasypanych śniegiem pociągów, zapewniając łączność z miejscowościami odciętymi od świata, tamże dowozili żywność i w razie potrzeby lekarzy. Teraz dzień i noc pomagają w usuwaniu skutków powodzi, ratując ludzi i ich dobytek. „Żołnierze zawdzięczamy to, że przetrwalimy te trudne dni” — powiedział reporterowi telewizji jeden z mieszkańców Putuska, zalanego wodami Narwi. Podobnie mówiono niedawno także w Wielkopolsce.

Silny zbrojny PRL godnie chcą uczcić 35-lecie Polski Ludowej. W odpowiedzi na apel żołnierzy katowickiej Brygady Obrony Terytorialnej im. A. Zawadzkiego, w każdej jednostce po dejmowane są różnego rodzaju czyni. Będą one kolejnym darem żołnierzy dla społeczeństwa i kraju. PIK

Wybuch w Nowej Hucie

W nocy z wtorku na środę w Nowej Hucie, przy Alei Róż, nieznaną sprawcą spowodował celowa eksplozja materiałów wybuchowych. Wybite zostały szczyby w przyległych budynkach i w następstwie tego 5 osób przebywających w mieszkaniach zostało rannych. Nieznacznie uszkodzony został pomnik Włodzimierza Lenina. Podjęte zostało energiczne śledztwo. (PAP)

KRONIKA DNIA

WOJEWÓDZKIE OBRADY OSP W KONINIE

145 delegatów reprezentujących terenowe i zakładowe jednostki Ochotniczych Straż Pożarnych z województwa konińskiego obradowało wczoraj w Przemyślu na II Wojewódzkim Zjeździe. W obradach uczestniczył wojewoda Henryk Kaźmierczak oraz prezes WK ZSL Tomasz Malinowski. W szeregach OSP zrzeszonych jest w Konińskim 14 500 członków, przy czym w minionych 2 latach przybyło 3 000 nowych. Strażacy podejmują wiele inicjatyw i prac społecznych na rzecz swych środowisk. W pomieszczeniach strażackich działa 250 klubów i świetlic, istnieją amatorskie zespoły artystyczne i orkiestry dęte. Podstawą obrad było dalsze podnoszenie umiejętności bojowej straż, ich sprawności działania i profilaktyki. Zjazd wybrał nowe władze. Prezesem 33-osobowego Zarządu Wojewódzkiego wybrano Jerzego Bartkowiaka, przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. (woj)

POLITECHNIKA POZNAŃSKA DLA PRZEMYSŁU

W Domu Technika NOT rozpoczęła się trzecia już — organizowana co dwa lata — wystawa opracowań naukowych Politechniki Poznańskiej „POLITAR — III”. Instytut szkoły prezentują 115 najnowszych prac naukowo-badawczych, które mogą być zastosowane w wielu gałęziach przemysłu; 39 z nich dotyczy budownictwa i chemii, 66 natomiast elektroniki, elektrotechniki i mechaniki. Ofertę zainteresowali się dotychczas przedstawiciele 80 zakładów przemysłowych z Poznańskiego, Bydgoszczy, Zabrza, Katowic i Wrocławia. (tab)

Gospodarka Poznańskiego po pierwszym kwartale

Przemysł musi odzyskać utracony roboczy tydzień

Z udziałem dyrektorów i sekretarzy organizacji partyjnych przedsiębiorstw przemysłowych, budowlanych, handlowych oraz transportowych odbyła się wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu narada poświęcona ocenie realizacji tegorocznych zadań gospodarczych. Oceny pierwszych trzech miesięcy roku do kłamał wicewojewoda poznański, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego Stanisław Piotrowicz.

Przypomniał on, iż przemysł uspołeczniony nie wykonał zadań sprzedaży, realizując zadania o 6 procent niższe niż zakładał plan. Mimo to przeciętna płaca wzrosła o 6,4 procent w stosunku do ubr.

W znacznym stopniu niż w roku ubiegłym zrealizowały swoje zadania przedsiębiorstwa budowlano-montażowe. Również przedsiębiorstwa handlu sprzedawały mniej towarów niż zakładał plan; nastąpiły opóźnienia w produkcji rynkowej i eksportowej. Wszystkie te zjawiska są w dużej mierze wynikiem znanych kłopotów zimowych, trudności w transporcie i w energetyce.

W dyskusji przedstawiono sposoby nadrobienia zaległości, aby trudne tegoroczne zadania mogły zostać wykonane a w niektórych działach przekroczone.

Jak powiedział na zakończenie narady sekretarz KW

PZPR Bogdan Waligórski, kłopoty zimowe spowodowały, iż powstało opóźnienie w realizacji zadań produkcyjnych oceniane na 5-6 dni roboczych przemysłu. Oznacza to, że nadrobienie strat wymaga obecnie osiągnięcia dynamiki wzrostu produkcji — nie jak planowano o 4,9 procent lecz — o 7 procent w stosunku do ubr. Eksport natomiast powinien wzrastać w pozostałych miesiącach roku o 12 procent. Imię ważne zadania dla gospodarki Poznańskiego to usprawnienie pracy transportu, przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego, poprawa zaopatrzenia rynku wewnętrznego oraz wykorzystanie rezerwy w zakresie organizacji i dyscypliny pracy. (map)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

W kolejnym punkcie porządku obrad. Biuro Polityczne zażądało od informacji rządu o programie dodatkowych działań na rzecz zwiększenia oszczędności paliw i energii elektrycznej w gospodarce.

Biuro Polityczne KC zaleciło podjęcie dalszych działań na rzecz zwiększenia oszczędności paliw i energii w całej gospodarce, a zwłaszcza zrównoważenia bilansu węgla, niezbednej odbudowy zapasów tego paliwa u odbiorców oraz usprawnienia dystrybucji. W tym celu przewiduje się m. in. utworzenie w kilku rejonach kraju rezerwowych składów węgla kamiennego oraz intensyfikację zużycia węgla brunatnego w rejonach tego wydobycia. Planuje się również ograniczenie produkcji szczególnie energochłonnych wyrobów w okresie szczytu energetycznego 1979/80 oraz przesunięcie na ten okres remontów urządzeń energochłonnych.

W maju i czerwcu br. przeprowadzony zostanie powszechny przegląd gospodarki paliwowo-energetycznej we wszystkich jednostkach gospodarki uspołecznionej. Zwrócono uwagę, że oszczędzanie węgla, energii elektrycznej, olejów napędowych, gazu i innych rodzajów energii powinno stać się przedmiotem stałej troski załóg wszystkich przedsiębiorstw.

Biuro Polityczne KC podkreśliło potrzebę szczególnie starannego przygotowania planu rozwoju gospodarki paliwowo-energetycznej na lata 1981-1985. (PAP)

Nota radzieckiego MSZ do rządu chińskiego

Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andrej Gromyko wczoraj, 17 bm., ambasadorowi ChRL w ZSRR notę stanowiącą odpowiedź MSZ ZSRR na notę Ministerstwa Spraw Zagranicznych ChRL z 3 kwietnia 1979 roku.

Stosunek Związku Radzieckiego do decyzji strony chińskiej o nieprzedłużeniu układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRR i ChRL, podpisane 14 lutego 1950 roku — głosi nota ZSRR — został wyrażony w oświadczeniu rządu radzieckiego z 4 kwietnia bieżącego roku.

Jeśli idzie o ponieszone w nocy MSZ ChRL zagadnienie rozmów między oboma krajami, jest rzeczą niezbędną przyjąć, iż Związek Radziecki niejednokrotnie wysuwał konkretne propozycje w sprawie przeprowadzenia rozmów w celu ogólnego zmniejszenia napięcia w stosunkach między Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową i usunięcia przeszkód utrudniających ich normalny rozwój.

W dalszym ciągu nota przypomina radzieckie propozycje rozmów z lat 1969, 1970, 1971, 1973 i 1978 przy czym ostatnia propozycja przewidywała go-

likowanie przez oba kraje oświadczenia o zasadach stosunków wzajemnych między ZSRR i ChRL.

Związek Radziecki jest przekonany — stwierdza nota — że dokument o zasadach stosunków wzajemnych między ZSRR i ChRL, opracowany i zaakceptowany przez strony, stanowi odpowiednią podstawę wyjściową do poprawy stosunków między Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową, co odpowiadałoby istotnym interesom narodów radzieckiego i chińskiego, interesom pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W ten sposób rząd ChRL dobrze zna podejście Związku Radzieckiego do przedmiotu i celów rozmów między naszymi krajami, jak też konkretne propozycje strony radzieckiej. Rzecz w tym, by było to jasne dla obu stron.

Strona radziecka oczekuje, że strona chińska, biorąc pod uwagę przedstawione wyżej względy, przedstawi swój pogląd na przedmiot i cele rozmów. Po osiągnięciu porozumienia w tej sprawie można byłoby przedyskutować szczegół i miejsce przeprowadzenia rozmów — stwierdza nota MSZ ZSRR. (PAP)

Telefony OGNOSZA

● Na trasie Topolka — Sobieszewo (Leszczyński), kierujący „Fiatem” 125 nie opowiadał pojadu na łuku drogi, wpadł do rowu, a następnie uderzył w drzewo. W wypadku tym dwie osoby (żona i córka kierowcy) zostały ranne i przebywały w szpitalu w Rawcu.

● W Krotoszynie (Kaliński), kierujący w stanie nietrzeźwym samochodem „Fiat” 125p, w wyniku nadmiernej szybkości uderzył najpierw w budynek, a następnie

w betonowy słup powodując groźne obrażenia u trzech osób.

● W Kościelnej Wsi, na lewym wjeździe pod „Flak” 125p niezdolny do jazdy, Plesz doznał ciężkich obrażeń i przewieziony został do szpitala w Kaliszu.

● Trzy pożary wybuchły ostatnio w woj. kaliskim. W Kościelnej Wsi spaliła się stodoła i budynek gospodarczy. Straty wyniosły około 35 000 zł, a przyczyną powstania pożaru było podpalenie przez właściciela gospodarstwa. W Świątnicy od iskry z komina z domu sie dach obory krótko elektrycznym, spaliła się również 3 tony słomy. Straty szacuje się na około 40 000 zł. Natomiast w Sowinie spłonęła sterta słomy podpalona przez 9-letniego chłopca. (r)

Kibice — chuligani staną przed sądem

W Bydgoszczy zakończono prowadzone przez MO śledztwo przeciwko grupie chuliganów, którzy 1 bm. po meczu piłkarskim Zawisza — Lechia obrzucili kamieniami policjantów oraz zjadliwym gazem. Wkrótce odbędzie się przed nim rozprawa sądowa. Wśród nich znajdują się 17 i 18-letni uczniowie bydgoskich szkół zawodowych, niektórzy karani już za różnego rodzaju wykroczenia.

Wybito kilkadziesiąt szyb w kilku wagonach, które musiały wycofać z ruchu. Kilku pasażerów zostało rannych. Najbardziej agresywni awanturnicy zostali zastrzyżeni przez organa MO i przebywali w areszcie. Wkrótce odbędzie się przed nim rozprawa sądowa. Wśród nich znajdują się 17 i 18-letni uczniowie bydgoskich szkół zawodowych, niektórzy karani już za różnego rodzaju wykroczenia.

Miliardy formularzy i straconych godzin

Amerkańska biurokracja należy do najbardziej rozbudowanych i najbardziej ociężałych na świecie. Znajduje to wyraz w ilości różnego rodzaju formularzy wypełnianych rocznie przez obywateli USA.

Przeprowadzone ostatnio wyliczenia wykazały, że Amerykanie wypełniają każdego roku ponad 10 mld. formularzy, co oznacza, że na statystycznego obywatela przypada 431 formularzy. Wypełnienie formularzy pochłania rocznie około 130 mld. godzin. Równocześnie eksperci stwierdzili, że ponad

Na polach Wielkopolski

Postęp w pracach wiosennych

Poprawa pogody wpłynęła korzystnie na przebieg prac wiosennych w wielkopolskim rolnictwie. Postęp w siewach zbóż jest widoczny, choć nadal występuje opóźnienie w stosunku do terminów agrotechnicznych. Rolnicy maksymalnie wykorzystywali tydzień przedświąteczny na roboty polowe; siewy kontynuowali także w drugi dzień świąt wielkanocnych. Liczy się obecnie już nie dni, lecz godziny, praca trwa od świtu do nocy, przeglądy maszyn odbywają się wieczorami.

Największe zaawansowanie prac siewnych w regionie wykazują województwa: leszczyńskie, pilskie i poznańskie. W Leszczyńskim zasiano 78 procent zbóż jarych, 12 procent buraków cukrowych i wysadzono 6 procent ziemniaków. W niektórych wsiach o lepszych glebach jest już praktycznie po siewach zbóż. W Pilskim, gdzie siewy minęły półmetek, wiele jednostek uspołecznionych, jak np. kombinaty PGR: Człopa, Karsibórz, Macinkowice i Budziszewo oraz Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Adolowie, zameldowały jeszcze przed świętami o ukończeniu siewów zbóż jarych. Rozpoczęto także sadzenie ziemniaków.

Poznańskie ma za sobą półmetek w siewach, gospodarstwa uspołecznione wykazują większe zaawansowanie — 85

procent planowanej powierzchni. Spółdzielnie produkcyjne ukończyły siewy grochu, państwowe gospodarstwa rolne — też mają te prace na ukończeniu. Trwa wysiew buraków cukrowych i sadzenie ziemniaków — dotyczy to kilku procent przewidywanego arealu uprawy.

Na wschodzie Wielkopolski rolnicy borykają się jeszcze ze skutkami powodzi, notują także widoczne postępy w pracach wiosennych, choć zaawansowanie jest tam mniejsze niż w innych częściach Wielkopolski. W Kaliskim siewy na glebach suchszych przekroczyły półmetek — dotyczy to głównie gmin położonych na południu województwa, jak Ostrzeszów, Wieruszów, Rychtal, Łęka Opatowska, Baranów, Doruchów i Stawiszyn. Pod wodą znajduje się jeszcze spory obszar użytków rolnych, choć w ostatnim czasie nastąpiła wyraźna poprawa. Większe kłopoty ma w tym względzie województwo konińskie, gdzie jeszcze około 40 000 hektarów jest niedostępnych dla prac polowych. Głównie są to jednak użytki zielone. W Konińskim rozpoczęto sadzenie ziemniaków.

Nadal ze wszystkich województw dochodzą sygnały o opóźnieniach w dostawach nawozów sztucznych, głównie azotowych i fosforowych. (emf)

Ogólnokrajowa konferencja w Jarocinie

Kierunki rozwoju bibliotek naukowych i technicznych

W Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie rozpoczęła się wczoraj dwudniowa ogólnokrajowa konferencja bibliotekarzy, zorganizowana przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Bibliotekę Główną Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Jej tematem są kierunki rozwoju bibliotek szkolnych resortu nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

Narada zgromadziła ponad 130 osób. Uczestniczą w niej dyrektorzy wszystkich bibliotek podległych resortowi oraz przedstawiciele wszystkich typów bibliotek naukowych w kraju.

W obradach które otworzył dyrektor UAM prof. dr hab. Stefan Kozarski wzięli również udział sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Józef Świąta, se-

kreтарь KW PZPR w Kaliszu — Zbigniew Bieniek, przedstawiciel resortu nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

W pierwszym dniu obrad, po zapoznaniu się z głównymi problemami województwa kaliskiego, zebrani wysłuchali referatów dotyczących m. in. stanu i perspektyw rozwoju bibliotek szkolnych wyższych, programu rozwoju bibliotekarstwa polskiego oraz roli i miejsca bibliotek szkolnych wyższych w imformacji naukowej i ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. Następnie rozpoczęły się obrady w pięciu sekcjach.

Uczestnicy konferencji zwiedzili Muzeum Regionalne w Jarocinie, Muzeum im. A. Mickiewicza w Śmiełowie oraz oddział jarociński Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. (ewi)

Sytuacja w Nikaragui

Trwa ofensywa sandinistów

Ogłoszony w stolicy Kostaryki — San Jose — komunikat nikaraguańskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino stwierdza, że prowadzona w ubiegłym tygodniu ofensywa sandinistów przeciwko żołnierzom Gwardii Na-

rodowej dyktatora Somozy zakończyła się pełnym sukcesem. W północnej części Nikaragui pod kontrolą bojowników Frontu znalazło się 6 miast oraz stolica departamentu — Esteli, które utrzymywane było w rękach partyzantów przez 6 dni.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna od 0 do plus 2 stopni, maksymalna od plus 4 do plus 6 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane (4-7 m/sec) północno-wschodnie i północne.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 3 stopnie, w Kaliszu plus 4 stopnie, w Koninie plus 3 stopnie, w Lesznie plus 2 stopnie, w Pile plus 2 stopnie; ciśnienie 754,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Od sąsiedztwa do przyjaźni

W cyklu publikacji „Polska 1944 — 1979” przedstawiamy problemy i dokonania trzydziestu lat Polski Ludowej. Dotychczas wydrukowałyśmy teksty ludzi nauki — profesorów Stanisława Kubia i Czesława Mojsiewicza, doktorów Lesława Kańskiego, Andrzeja Redelbacha, Kazimierza Robakowskiego, Marka Żurowskiego oraz dziennikarzy „Głosu Wielkopolskiego”.

Sąsiedzi przez Odrę i Nysę, to dzisiaj nie tylko dwa suwerenne państwa, nie tylko dwa narody. Sąsiedzi zamieszkali po obu stronach tych rzek, które urosły do ważnego symbolu politycznego, są nierzadko ludźmi między sobą serdecznie zaprzyjaźnionymi. Jak naczelnik przygranicznego grodu z buergermeistrem miasta po drugiej stronie rzeki, jak rodzina Kowalskich z Muellerami, czy też jak inżynier Marek z nauczycielką Hilda.

Te normalne dzisiaj związki między mieszkańcami Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej najwymowniej świadczą, jak głębokie zmiany zaszły w świadomości społeczeństw obu naszych krajów. Zwłaszcza od tych jakże ważkich swoim brzemieniem czasów, kiedy współdziałaliśmy w zwycięstwie nad hitlerowskim faszyzmem dokumentowałyśmy także naszą aktywną rolę sprzyjającą likwidacji wroty wów imperialismu i odrodzeniu narodu niemieckiego.

Po maju 1945 roku na obszarze dzisiejszej NRD, jeszcze zanim przed trzydziestu laty ona sama powstała, przeobrażenia demokratyczne rozpoczęły się nie bez udziału także samych Niemców. Głównie komunistów, lewicowych socjaldemokratów, antyfaszystów, którzy w czasach hitlerowskich byli przesładowani bądź zmuszeni byli zejść do podziemia, albo też, by uniknąć represji, działali za granicą.

Z ludźmi takich przekonań zawsze łączyl się klasowe także wielu Polaków. I dlatego, kiedy oni postanowili społeczeństwo niemieckie poprowadzić drogą, jaką wytyczyły postanowienia poczdamskie, a później ponadto opowiedzieli się za budową państwowości na kształt socjalistycznej — nasze stanowisko mogło temu być tylko jednoznacznie przychylnie. I to zarówno z punktu widzenia najważniejszych polskich interesów narodowych, jak i przekonań ideowych oraz poczucia wspólnoty klasowej.

Takie są niektóre źródła przemian w świadomości społeczeństw po obu stronach Odry i Nysy, przeobrażeń, które doprowadziły do tego, że mogliśmy się stać najpierw dobrymi

sąsiadami, a później także sojusznikami i przyjaciółmi. Fundamentem takich stosunków między Polakami a Niemcami w Niemieckiej Republice Demokratycznej był i pozostał jeden nozacznie pozytywny stosunek władz NRD do granicy na Odrze i Nysie. Do symbolu urasta deklaracja Wilhelma Piecka, wygłoszona jeszcze zanim została proklamowana NRD. Temu pierwszemu później prezydentowi pierwszego w historii niemieckiego państwa robotników i chłopów, z pochodzenia synowi woźnicy i pracnika, z przekonań komunisty, więźniowi Republiki Weimarskiej i przymusowemu emigrantowi politycznemu w czasach hitlerowskich — poczucie odpowiedzialności także za losy własnego narodu podyktowało jakże istotne słowa. — Nie pozwolimy, aby granica na Od-

szym, a więc 1949. Powiązana jest z całą wspólnotą socjalistyczną, w tym także z Polską, jakże licznymi więzami. Dla rozwoju stosunków między NRD a Rzeczpospolitą Ludową — miłowymi krokami — pozostają historyczne i wielce znaczące decyzje, dyktowane nie tylko interesami obu narodów.

Przypomnijmy, 6 lipca 1950 roku — Zgorzelec. To tam, w naszym nadgranicznym mieście, licząc niespełna rok Niemiecka Republika Demokratyczna w układzie z Polską uznawa „ustaloną i istniejącą granicę polsko-niemiecką” na Odrze i Nysie Łużyckiej „za nienaruszalną granicę pokoju i przyjaźni, która nie dzieli, lecz łączy oba narody”. Ten właśnie fakt nadal stosunkom między Polską a NRD wymiar historyczny. Nie tylko dlatego, że po raz pierwszy w dziejach nasza granica zachodnia przestała być granicą zagrożenia, ale także dlatego, iż nasze sąsiedztwo i na tej granicy z państwem sojusznictwem stało się istotnym czynnikiem bezpieczeństwa w skali europejskiej i światowej. To właśnie stworzyło możliwości i potrzebę wszechstronnego rozwoju współpracy między Polską a NRD.

Konsekwentny rozrachunek przeprowadzony przez władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej z brunoatną przeszłością skierowanie wychowania publicznego i nauczania na torach nacechowane przyjaźnią do innych narodów — a więc to wszystko, czego i teraz nie wszędzie i nie zawsze stały w Republice Federalnej Niemiec — uwarunkowały nie tylko w naszych oczach demokratyczne intencje NRD. To te fakty i wynikające z nich coraz liczniejsze przykłady ścisłej współpracy — zarówno politycznej, jak i kulturalnej oraz gospodarczej — z całą wspólnotą socjalistyczną, a w tym również z Polską, doprowadziły w marcu 1967 roku do zawarcia pierwszego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną. I to był drugi miłowitą szlak na drodze kształtowania dobrosąsiedztwa i trwałej przyjaźni między naszymi państwami i narodami, stosunków, które od 1955 roku mają już swoją mocną spójną polityczną i sojuszniczą w postaci uczestnictwa obu państw w Układzie Warszawskim.

Już rozwinięte i w świadomości ludzi zakorzenione nasze stosunki z NRD — w latach

Dokończenie na str. 4

TADEUSZ KACZMAREK

Miesiąc pamięci

W całym kraju trwają obchody Miesiąca Pamięci Narodowej. W wielu szkołach odbywają się uroczyste apele uczniowie spotykają się z byłymi żołnierzami, więźniami hitlerowskich obozów zagłady. Harcerze zgodnie z rozkazem specjalnym naczelnika ZHP, otaczają szczególną opieką miejsca pamięci narodowej, porządkują je i zaciągają przy nich uroczyste warty honorowe. Na zdjęciu — harcerze ze szkoły w Rogoźnicy (Wąbrzyskie), którzy opiekują się byłym hitlerowskim obozem zagłady w Gross Rosen, składają hołd pomordowanym tu więźniom.

CAF — fot. Wołoszczuk



Po trzęsieniu ziemi w Jugosławii

Kataklizm zniszczył wszystko

W niedzielny ranek 15 bm. Jugosławię nawiedziło silne trzęsienie ziemi. Wielu ludzi zaskoczonych zostało w czasie snu. W Belgradzie, gdzie również nastąpił wstrząs o sile 5 stopni w 12-stopniowej skali Mercallego, po paru minutach dowiedzieliśmy się, że epicentrum bardzo silnego trzęsienia ziemi znajduje się na wybrzeżu Adriatyku w Republice Czarnogóry. Wskazywały na to sejsmografy z różnych miast Jugosławii, a także meldunki radiowe z Tirany, Aten, Salonik, Sofii, Budapesztu, Wiednia oraz Włoch.

Łączność z miastami na południe od Dubrownika, aż po granicę z Albanią jest przerwana.

Wiadomo już, że Dubrownik się ostał, choć nie bez częściowych zniszczeń. Runęła jedna z zabytkowych świątyń. Kilka budynków jest poważnie uszkodzonych.

Wiadomo też — na podstawie obliczeń sejsmologów — że Jugosławię dotknęło najstraszniejsze w tym stuleciu trzęsienie ziemi. Choć w 1906 roku wstrząs dożył do 10 st. w skali Mercallego, z epicentrum na granicy z Bułgarią, to jednak niedzielne trzęsienie ziemi, o sile nieco ponad 9 st. w tejże skali objęło obszar zamieszkały przez około 180 000 ludzi. Obszar, na którym było wiele miast i osiedli, gdzie znajdowało się kilka tysięcy zabytków historycznych, a w sezonie przebywało kilkaset tysięcy turystów. Pod ziemią na głębokości 20 km wyzwoliła się niszczycielska siła (6—7 st. w skali Richtera), która mogłaby dać jednoczesną eksplozję ponad 10 mln ton dynamitu.

Zjawiska zachodzące na powierzchni ziemi mierzy się 12-stopniową skalą Mercallego zaś siłę wstrząsu w głębi ziemni oznacza się 9-stopniową skalą Richtera.

Pierwsze bezpośrednie wiadomości docierają dopiero w południe podczas gdy pierwsze najsilniejsze trzęsienie ziemi nastąpiło 15 bm. o godz. 7.29. Wiadomości nadawane są przez przenośne radiostacje wojskowe dostarczane na wybrzeże śmigłowcami.

Okazało się bowiem, że zniszczone zostały wszystkie drogi prowadzące do tej części Czarnogóry od strony Titogradu i Dubrownika. Na odcinku Titograd — Bar zniszczona została jedyna linia kolejowa Belgrad — Bar. Zniszczone także zostały nabrzeża na wszystkich portach na obszarze dotkniętym trzęsieniem. Śmigłowce uruchamiają most powietrzny. Tylko tą drogą można bowiem dowozić krew, plażmę, lekarstwa i zabierać najcięższych rannych. Tą drogą docierają też pierwsze ekipy sprawozdawców radia i telewizji.

Po południu w niedzielę telewizja przerywa normalny program. Przekazywane są zdjęcia wybrzeża mającego ponad 150 km długości w linii prostej oraz okolicznych wysokich gór dochodzących w wielu miejscowościach do samego morza.

Nie ma już Budwy — mówi sprawozdawca załamującym się głosem. — Oto co zostało z miasta, które przez 7 wieków opierało się przeciwnościom losu i siłom przyrody.

To, co przedstawiono w reportażu telewizyjnym a w na-

stępnych dniach w prasie, potwierdza opinię sprawozdawców. Nie ma już starego miasta w Budwie. Nie ma Kotoru. Nie ma Hercegowiny. Nie ma Baru. Nie ma Ulcinja...

Niemal wszystkie hotele są uszkodzone. Niektóre leżą jak przgniecione połamane prasy. Inne wyglądają jak przecięte ostrym nożem. Widać domy stojące daleko od nabrzeża. Z helikoptera widoczna jest zabytkowa twierdza Hercegowina, którą „coś” przeniosło na dno morskie. Być może będzie mogła być jeszcze zwiedzana, ale tylko przez śmielców.

Wielkie jedno wielkie zniszczenie. To niedzielne zniszczenie nie zostało powiększone w ciągu następnych godzin i dni przez dalsze wstrząsy. Co stało się w niedzielę, rano sypało się w gruzy po południu i w nocy. Sypało się w poniedziałek i we wtorek rano.

Tak długiej serii silnych wstrząsów dawno nie notowano. Nie piszę o zabitych i rannych, ani o wielkości strat materialnych. Do wtorku wieczorem nikt nie był w stanie tego określić i ustalić. Najważniejsza bowiem była pierwsza pomoc dla blisko 100 000 ludzi, którzy zostali bez dachu nad głową, bez niczego. Pomoc ta szła z całego kraju i z wielu innych państw.

Ludziom można pomóc ulżyć nowe życie. Nie da się jednak odzyskać wszystkich wartości historycznych, które zostały zniszczone w ciągu dosłownie paru sekund, gdy nadziedził kataklizm.

DARIUSZ PILEWSKI

— W jakim zakresie gospodarstwa rolne są objęte ochroną ubezpieczeniową od powodzi?

— PZU zapewnia gospodarstwu rolnym wszechstronną ochronę ubezpieczeniową. W ramach obowiązkowych ubezpieczeń rolnych wypłacamy od szkód powodziowych w budynkach, mieniu ruchomym, inwentarzu żywym, ziemiopłodach przechowywanych w stodołach, stogach, kopcach, piwnicach, jak też za szkody w uprawach. Niezależnie po ustąpieniu wody ekipy likwidatorskie PZU przystępują do szacowania strat.

Na wniosek poszkodowanych rolników PZU wypłaca zaliczki jeszcze przed zakończeniem czynności likwidacyjnych na poczet przyszłego odszkodowania. Dotyczy to zwłaszcza rolników ewakuowanych z zalanych gospodarstw.

— Spóźniona wiosna, powódź, usuwanie skutków wylewów — to wszystko spiętrza prace konieczne do wykonania w rolnictwie. Rolnicy to rozu- miają, nie trzeba im tłumaczyć, że muszą szczególnie zmobilizować swe wysiłki. Nie będą mieli czasu na dochodzenie — powiedzmy — swoich praw w PZU, na wyekwirowanie na miejsce likwidatorów i wypłaty odszkodowań. Czy PZU

Szkody powodziowe będą wyrównane

Rozmowa ze Stefanem Panasiukiem, I zastępcą naczelnego dyrektora Państwowego Zakładu Ubezpieczeń

dostrzega wyjątkowość sytuacji w rolnictwie dotkniętym powodzią?

— Jak najbardziej. PZU jest przygotowany do szybkiego przeprowadzenia akcji odszkodowawczej. Mamy blisko 350 inspektorów obsługujących ludność na terenie całego kraju. Oddziałom PZU na terenach szczególnie dotkniętych powodzią udzielamy niezbędnej pomocy organizacyjnej, kadrowej i technicznej. Dużą też pomoc w akcji likwidacyjnej otrzymujemy z urzędów gmin oraz ze strony sołtysów.

Wszystkie czynności likwidacyjne przeprowadzać będzie PZU w terenie, a więc bezpośrednio we wsiach, gdzie występują straty. Nasi pracownicy będą udzielali na miejscu potrzebnych rolnikom informacji. Ważne jest bowiem, aby rolnik nie błąkał się, wiedział co mu przysługuje z tytułu ubezpieczenia i w jaki sposób szkoda zostanie zlikwidowana. Placówki PZU są w stałym kontakcie z komitetami prze-

ciwopowodziowymi oraz urzędami miast i gmin, które informują o podejmowaniu prac szacunkowych po ustąpieniu wody. Szkody mogą być zgłaszane nie tylko bezpośrednio do PZU, ale również do sołtysów lub urzędów gmin.

Podjęto środki dla uproszczenia formalności związanych z uzyskaniem odszkodowania. Dla sprawnego przeprowadzenia akcji PZU zastosuje po raz pierwszy na szeroką skalę uproszczone formy wyceny drobniejszych szkód w mieniu ruchomym. Będziemy organizować zebrania wiejskie z rolnikami, na których wyjaśnimy wszystkie wątpliwości związane z likwidacją szkód. Zapoznamy również rolników z wyśokościami ustalonych odszkodowań. Placówki PZU — co niezwykle jest istotne dla sprawnego przebiegu akcji — zobowiązane zostały do wypłaty odszkodowań za szkody powodziowe w terminie 14 dni od zakończenia czynności likwidacyjnych.

— Stworzono więc warunki, by akcja szacowania strat i wypłaty odszkodowań przebiegała szybko i sprawnie. Jednak już po wypłaceniu odszkodowań mogą być stwierdzone dalsze straty, np. zawalenia się budynku wskutek wcześniejszego podmycia fundamentów przez napierające wody. Przy pospiechu i uproszczeniu operacji uzyskiwania odszkodowań mogą też powstać szkodki nie odzwierciedlające rzeczywistych rozmiarów szkód? Jak uniknąć podobnych sytuacji?

Gdy po zakończeniu likwidacji, a nawet po wypłacie odszkodowania ujawnią się dodatkowe straty, na przykład w budynkach, wówczas PZU dokona ponownego oszacowania szkód i wypłaci dodatkowe odszkodowania.

— Powódź objęła również tereny miejskie. W jakim zakresie PZU pokrywa straty powodziowe w miastach?

— Wszystkie domy stanowiące własność prywatną są obję-

te obowiązkowym ubezpieczeniem, a zakres odpowiedzialności PZU jest identyczny jak dla budynków wiejskich i obejmuje również szkody powodziowe. W ramach tego ubezpieczenia PZU ponosi też odpowiedzialność za znajdujące się w budynkach mienie o wartości do kwoty 62 500 zł.

— A jak będzie ze szkodami w mieszkaniach komunalnych i spółdzielczych, które nie są objęte obowiązkowym ubezpieczeniem?

— Wyposażenie wszystkich typów mieszkań (komunalne, spółdzielcze, itd.) może być objęte ochroną ubezpieczeniową między innymi w zakresie szkód powodziowych w ramach dobrowolnego ubezpieczenia mieszkań. Ubezpieczenie to obejmuje przedmioty osobistego użytku właściciela i członków jego rodziny, pełne wyposażenie mieszkania, elementy lokali mieszkalnych, a więc podłogi, ściany, jak i — do określonej sumy — mienie znajdujące się w piwnicach, które

w przypadku powodzi jest najczęściej narażone na zniszczenie lub uszkodzenie.

— Jeśli mówimy już o ubezpieczeniach dobrowolnych mienia prywatnego, interesujące będzie, jak przedstawia się sprawa odszkodowań w razie zniszczenia domków letniskowo-rekreacyjnych?

— Domki letniskowo-rekreacyjne o pow. powyżej 30 m kw. oraz mienie ruchome w tych domkach objęte są obowiązkowym ubezpieczeniem. W ramach tego ubezpieczenia PZU ponosi odpowiedzialność w okresie całego roku za zniszczenie lub uszkodzenie budynku oraz znajdujących się w nim ruchomości domowych, powstałe m. in. na skutek powodzi. Za szkody w ruchomościach domowych PZU odpowiada w granicach 62 500 zł. Za szkody w domkach rekreacyjnych o powierzchni 30 m kw. i niżej oraz w znajdującym się w tych domkach mieniu ruchomym, PZU odpowiada wówczas, o ile objęte zostały one ubezpieczeniem dobrowolnym. Szkody powodziowe w domkach letniskowych należy zgłaszać w PZU lub urzędach gmin (miast) właściwych dla miejsca położenia domku.

— Dziękujemy za rozmowę. Rozmawiał

NERZY MORAWSKI

Polskie miejsca pamięci narodowej w 49 krajach Europy, Azji i Afryki

Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, istniejąca od ponad 32 lat, stała trošką otacza żołnierskie omentale i miejsca martyrologii narodu polskiego znajdujące się w kraju i za granicą.

Na ziemiach polskich zarejestrowanych jest ponad 25 000 miejsc pamięci narodowej. Po za granicami Polski — w 49 państwach Europy, Azji i Afryki znajduje się blisko 1700 pól bitewnych, grobów i cmentarzy bojowników polskich, poległych w walce z niemieckim faszyzmem. Z opiekunami tych miejsc — władzami, kombatanami i Polonią, Rada utrzymuje od lat bliskie kontakty.

Wiele miejsc pamięci naro-

dowej znajduje się na ziemi francuskiej. Odbijają się tam często patriotyczne uroczystości; tradycyjnie już szczególnie podniosły charakter mają obchody miesiąca pamięci narodowej na cmentarzu La Do na koło Lyonu. Na zlecenie Rady, Pracownie Sztuk Plastycznych z Warszawy dokonały ostatnio renowacji tablicy pamiątkowej na cmentarzu Langannier-Urville, na którym spoczywają żołnierze polegli pod Falaise.

Rada współdziałała także przy wzniesieniu odsłoniętego w ubiegłym roku w Paryżu — pomnika Kombatanów Polskiego. Wkrótce w Lille ukończona zostanie praca nad pomnikiem Polonii. Będzie on upa-

miętniał wkład Polaków w rozwój północnej Francji.

W Strasburgu stanie pomnik ku czci polskich żołnierzy pochowanych na cmentarzach alzakich. W Eparleques, w ścianę bunkra zbudowanego przez hitlerowców, wmurowana zostanie tablica ku czci 500 Polaków — jeńców pracujących przy tej budowie, bestialsko zamordowanych przez hitlerowskich ludobójców. W ścianie bunkra faszyści zabito nowali ciała wielu Polaków.

Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa korzysta w swej działalności z doświadczenia i społecznego zaangażowania zarówno pracowników naszych przedstawicielstw dyplomatycznych, jak i miejscowej Polonii. (PAP)

Pseudowybory w Rodezji

Terror i represje wobec Afrykanów

Organizacja Jedności Afrykańskiej (OJA) wzywala społeczność międzynarodową do zignorowania wyników pseudowborów, zorganizowanych w Rodezji przez rasistowski reżim Smitha.

W opublikowanym w Addis Abebie oświadczeniu OJA podkreśla, że tzw. wybory powszechne w Rodezji są karykaturą wszelkich procesów demokratycznych, gdyż odbywają się w atmosferze terroru i represji wobec Afrykanów, w warunkach stanu wyjątkowego, obowiązującego na znacznej części terytorium tego kraju.

OJA zdecydowanie potępiła farsę wyborczą i oświadcza, że nie ma ona żadnego znaczenia prawnego. (PAP)

Od sąsiedztwa do przyjaźni

Dokończenie ze str. 3
siedemdziesiątych zyskały nowe impulsy dzięki polityce sił kierowniczych naszych państw i społeczeństw — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Ich wynikiem było w 1972 roku pierwsze we wspólnocie socjalistycznej porozumienie o swobodnym ruchu granicznym, zawarte właśnie między Polską a NRD. Stworzyło to niewzbrańalne nigdy przedtem możliwości wzajemnego poznawania się sąsiadów z obu stron Odry i Nysy oraz zadzierzgnięcia nowych nici zaufania, odgrywających tak istotną rolę we współżyciu naszych narodów.

Odnowiony zaś po dziesięciu latach, w maju 1977, układ o

przyjaźni był nie tylko dostosowaniem do zmienionego obrazu Europy, której powszechnie już teraz uznawano za czynniki bezpieczeństwa i pokoju stała się także Niemiecka Republika Demokratyczna. W stosunkach między naszymi państwami i społeczeństwami ten bowiem układ mógł już wyznaczyć jednoznaczne i obustronne korzystne perspektywy dla przyszłych pokoleń. Tych, które wolne są od własnych doświadczeń ciężkiej przeszłości, ale jednak jej w pełni świadome. Pokoleń, które własnie ta świadomość historyczna, podobnie jak pozytywne doświadczenia teraźniejszości, przekonuje do zacieśniania nie tylko oficjalnych sojuszniczych

i integracyjnych stosunków, lecz również przyjacielskich więzów.

Nie jest przesadą stwierdzenie, iż taki kształt wzajemnych naszych uwarunkowań ma charakter utrwalonego już historycznego przełomu zarówno w trzydziestoletniej polskiej ludowej państwowości jak i trzydziestoletniej Niemieckiej Republice Demokratycznej. Ten czas z obu stron wyznaczony został bowiem decyzjami i faktami, które te stosunki, silne również braterskimi sojuszami obu naszych państw ze Związkiem Radzieckim, czynią istotnym elementem bezpieczeństwa na kontynencie europejskim. Jak ważnego, o tym wiemy dobrze z naszych doświadczeń, których przed czterdziestu laty najbardziej tragicznym wyrazem był dla nas Wziesień.

TADEUSZ KACZMAREK

SPÓŁDZIELNIA PRACY „REKLAMODRUK”
Salon Nashua
Poznań, Stary Rynek 92
zawia damia, że dotychczasowy numer telefoniczny 22-19-73
ZOSTAŁ ZMIENIONY
w dniu 18. 4. 1979 roku
NA NOWY NUMER 516-23
1275-K1

praca

Pomoc domową na stałe lub dochodzącą przyjmie na bardzo dobrych warunkach, osobny pokój, tel. 440-09 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 87393g.

Drobna galanterię chałupniczo przyjmie. Branża obojętna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 85947g.

Uczennica fryzjerska potrzebna. Wroniecka 10. 85992g

Przyjmę akwizytora zbierającego zlecenia (uszczerbione okien). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 85865g.

Przyjmę piekarską piecownicę, ucznia piekarskiego lub renowację na pół etatu na dobrych warunkach. Możliwość zakwaterowania. Poznań, ul. Junikowska 5. 85883g

Rodzinę zatrudnię w zmechanizowanym gospodarstwie rolnym. Mieszkanie zapewniam. Teodora Jakubowska, 64-142 Wilko wice 5, woj. leszczyński. 85857g

Zatrudnię akwizytora. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 86672g

Piekarz potrzebny. Praca stała. Poznań, Dzierżyńskiego 151. 85958g

Zbrojarz podejmie prace. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 86284g.

Mężczyzna przyjmie pracę w hodowli z możliwością zamieszkania z żoną i dzieckiem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 86286g.

Zaopiekuję się dochodzącym dzieckiem. Tel. 66-59-45. 86496g

Zatrudnię na stałe murarza. Puszczkowsko, Poznań, skł. 24. 86404g

Przyjmę do pracy jednego kamieniarza, dwóch robotników, praca stała — warsztat. Przeźmierowo, ul. Wiosny Ludów 15, tel. 405-72. 86434g

Retuszerka potrzebna. Szczegółowe oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 86445g.

Przyjmę pracę na balans 3 t. Musiał, Poznań, Nad Wierzbakiem 32 m. 6a. 86454g

Zatrudnię akwizytora. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 86672g

Dziwiarka przyjmie pracę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 86624g.

Pani do sprzątania 2 razy w tygodniu potrzebna. Sołacz, Wojska Polskiego 45. 86728g

Pani do prac w szklarni przyjmie, zamieszkałym, zapewniam mieszkanie. Zgłoszenia: Wojska Polskiego 45 Sołacz po godz. 18. 86729g

Potrzebna pomoc do półrocznego dziecka. 8-14 tel. 530-33. 86758g

Dziwiarkę przyjmie. War sztat dziwiarski, Poznań, Poznańska 50. 86776g

Przyjmę murarza. Praca stała, tel. 32-15-11. 86574g

Pracownik umiejący spawać do wszelkich prac w ogrodnictwie potrzebny. Tel. 651-51. 86305g

Przyjmę pracę chałupniczą, oprócz zrycia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 86315g.

Zakład ślusarsko-kolarzski zatrudni spawaczy, ślusarzy na dobrych warunkach. Oborniki Wlkp., Książkowa 10, tel. 418. 86318g



Trzy medale zapaśników

Zapaśnicze mistrzostwa Europy w stylu klasycznym osiągnęły półmetek, nasi reprezentanci poszczególnie się mogą trzema medalami. Medale srebrne wywalczyli: Jan Dołgiewicz w wadze 82 kg i Roman Bierla w wadze 100 kg, a brązowy wywalczył Andrzej Supron w wadze 68 kg.

W wieczornej serii walk wystąpiło trzech naszych zapaśników i wszyscy trzej ponieśli porażki. Serię zapoczątkował Kazimierz Lipień w wadze 62 kg przegrywając z Grekiem Stylianosem Migaksem. W środę Kazimierz Lipień spotka się z Borysem Kramarenką ZSRR, a S. Migakis z Węgrem Istvanem Tothem. Z tej czwórki wyłonieni zostaną medalści. Roman Wrocławski w wadze 90 kg przegrał z Bułgarem Iwanem Petrowem.

Natomiast Andrzej Supron, mając już medal „w kieszeni” stanął w finale przeciw Stefanu Rusu Rumunia. Polek został pokonany na łopatkę.

W turnieju pozostało dwóch Polaków. Obok Kazimierza Lipienia w środę wystąpi także Andrzej Franas w wadze 74 kg, który spotka się z Gheorghe Ciobotaru Rumunia. (PAP)

Polacy znają rywali w finale turnieju UEFA

Znane są już wszystkie drużyny finałowego turnieju juniorów UEFA który w dniach 24 maja — 2 czerwca br. rozegrany zostanie w Austrii.

Polska, która awansowała do finału eliminując w dwóch kwalifikacyjnych meczach Turcję, jest w finałowej grupie eliminacyjnej „D” wraz ze Szkocją, Danią i Bułgarią. Pierwsze swoje spotkanie Polacy rozegrają ze Szkocją 24 maja, a następnie spotkają się 26 maja z Danią oraz 28 maja z Bułgarią.

Pozostałe grupy eliminacyjne tworzą: grupa „A” — Francja, Belgia, Szwajcaria i Holandia, grupa „B” — Anglia, CSRS, Malta i RFN, grupa „C” — Austria, Norwegia, Jugosławia i Węgry.

31 maja odbędą się mecze decydujące o wejściu do finału, w których zwycięzca grupy „A” grać będzie ze zwycięzcą grupy „C” (w Neustadt) oraz zwycięzca grupy „B” z pierwszym zespołem grupy „D” (w Su edstadt). Drugiego czerwca o godzinie 13. odbędzie się mecz o 3 miejsce, natomiast o godzinie 15 walczyć będą drużyny o pierwsze miejsce w turnieju UEFA, który rozgrywany jest już po raz 32. Te dwa ostatnie spotkania odbędą się w Wiedniu. (PAP)

Po meczu hokeistów Polska - RFN

Rozegrany we wtorek na hokejowych mistrzostwach świata w Moskwie mecz Polska — RFN miał dla obu zespołów ogromne znaczenie. Jego wynik mógł mieć decydujący wpływ na to, kto zdoła się utrzymać w gronie najlepszych drużyn świata. Pojedynkę zakończył się remisem, skutkiem czego oba zespoły z równymi szansami przystąpiły do dalszej walki. Oto co na temat meczu Polska — RFN powiedzieli:

Trener reprezentacji RFN — HANS RAMPF: „W tym meczu walczyły dwie równorzędne drużyny, mające wiele okazji do zdobycia bramek. Nie wygraliśmy, bo naszym hokeistom zabrakło w końcówce koncentracji a inicjatywę przejął zespół Polski. Zadowolony jestem z gry Suttnera.

Trener SŁAWOMIR BARTON: „Zgodziłem się z opinią trenera Rampha. Ponadto powiedział, że tradycja mistrzostw wskazuje, że żadnej z drużyn nie stać na grę w całym turnieju na maksymalnych obrotach. Czy Polacy zdołają dotrzymać kroku rywalom okaże się w dalszej fazie turnieju. Rozgrywki ligowe w Polsce były podporządkowane m.in. przygotowaniom do mistrzostw. Trzeba jednak zauważyć, że nasi zawodnicy grają z pewnym obciążeniem psychicznym. Polskiego zespołu nie było w grupie „A” przez

3 lata. Większość drużyn uzyskała znaczny postęp czego dowodem są m. in. niskie rezultaty spotkań. W konfrontacji z rywalami Polacy jako „nowicjusze” popełniają błędy, ale grają bardzo ambitnie i w każdym meczu dają z siebie wszystko”.

Lekarz drużyny — dr BOGDAN JANCZEWSKI: „Zawodnicy są zdrowi z wyjątkiem trójki: Leszka Kokoszki, który po kontuzji ma założone 4 szwy oraz Andrzeja Małysiaka i Andrzeja Słowakiewicza. Wszyscy jednak będą grali jeszcze w turnieju, w tym i najbardziej poszkodowany Leszek Kokoszka.

Kierownik ekipy — WIEŚLAW SZALAŃSKI: „Nie ma zbyt wielkiego dystansu między poszczególnymi drużynami. Wyniki meczów ze Szwecją i RFN wskazują, że potrafimy grać w tym gronie.

ANDRZEJ ISKRZYCKI: „Nawet najbardziej niekorzystny dla nas rezultat na lodowisku nie wprowadził rozprężenia w szeregi drużyny. Walczyliśmy do końca chociaż graliśmy z dużym obciążeniem psychicznym.

W ostatnich meczach eliminacyjnych rozegranych we wtorek wieczorem CSRS niespodziewanie zremisowała z USA 2:2 (1:1, 1:1 0:0), a ZSRR pokonał Szwecję 9:3 (3:0, 3:1, 3:2). (PAP)

W maju o Puchar Gordona Bennetta

Poznańskim balonem nad USA

Sport balonowy nie jest w naszym kraju popularny. Wymaga odwagi, dobrze wyszkolonych pilotów, kosztownego sprzętu. Innej z przyczyn braku powodzenia tej dyscypliny w Polsce trzeba chyba szukać w niewielkim zainteresowaniu nią władz sportowych, czego dowodem choćby fakt, iż po wojennej przerwie sport balonowy reaktywowano w Polsce dopiero w końcu lat pięćdziesiątych. Do najaktywniejszych ośrodków zaliczają się od początku Poznań, a ściślej — tutejszy Aeroklub. Złazcza udane starty krajowe i zagraniczne Stefana Maknego nawiązują do wspaniałych osiągnięć jego poprzedników z lat międzywojennych. Wtedy reprezentanci Polski zwyciężali na największych i najważniejszych światowych zawodach balonowych — o Puchar Gordona Bennetta, inicja tora tego sportu — francuskiego dziennikarza i wydawcy.

Pierwsze spotkanie pilotów z wielu krajów odbyło się w roku 1906. Dwadzieścia siedem lat później triumfowała w tej imprezie para zawodników z orłami na piersiach: Zbigniew Burzyński i Franciszek Hynek. Rok po nich sukces powtórzyli znów zawodnicy polscy — F. Hynek, tym razem wspólnie z Władysławem Pomaskim. Także następnego roku zwycię-

ciństwo przypadło Polakom — Z. Burzyńskiemu i W. Wysoc kiemu. Tak oto główne trofeum w tej dyscyplinie sportu stało się własnością pilotów polskich.

Podobnym sukcesem poszczycić się mogli jedynie zawodnicy belgijscy. Ale to nie koniec laurów — w roku 1938 puchar zdobyli Antoni Janusz i Franciszek Janik. Kolejne więc zawody (w 1939 r.) miały się odbyć, zgodnie z regulaminem, w Polsce. Rzecz jasna nie doszły do skutku...

I oto po wieloletniej przerwie polscy piloci znów startować będą w tych sławnych zawodach. Tym razem rozegrane one zostaną w Stanach Zjednoczonych, a start do nich nastąpi 26 maja br. w kalifornijskiej miejscowości Long Beach. Organizatorzy zaprosili duet pilotów poznańskich: Hieronima Kosmowskiego i wspomnianego już Stefana Maknego.

Obecnie w poznańskich zakładach „Polsport” przygotowawana jest nowelka balonu (jego fundatorem jest stoleczna Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu), który na zwał się będzie „Polonez”. Za równo zawodnicy jak i pracownicy wspomnianych zakładów czynią wszystko, by ów także ważny start z Oceanem wypadł jak najlepiej. (gh)

sprzedaż

Sprzedam Komara oraz magnetofon. Dąbrowskiego 233a po godz. 16. 86280g

Sprzedam większą ilość szczelinówek pięcioczęściowych. Wróblewski Oborka 2 k. Gniezna 86644g

Fortepian Bluthner sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85844g

Rocznego złotego spaniełła podowem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85849g.

Sadzonki pomidorów Revermum ulepszone, w miesiacu kwietnia sprzedam. Dyzmańska, Luboń 3, Lipowa 8. 85851g

Sprzedam chłodziarkę obu dowaną, obręczki grzewone, futro baranie. Maczarna 4 m. 6. 86273g

Betoniarke 150 l sprzedam. Mosina, Torowa 6, po godz. 15. 85976g

Sprzedam dobrze zaprowadzony sklep — artykuły motoryzacyjne i gospodarstwa domowego (blisko Poznania). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 86252g.

Sprzedam kłosek z kwiatami. Punkt bardzo dobry. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85914g.

Motorówkę szybką sprzedam Martin, Strzałkowo 69 w godz. 7-14. 86272g

Royal Enfield 500 oraz osłony aerodynamiczne sprzedam. Ratajczaka 32 m. 17. 86335g

Prasę zbierającą Robot oraz prasę PS I sprzedam. S. Białkowski, Strzebiń, 64-350 Gramowo. 86292g

Kłosek warzywa — owoce — kwiaty sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 86480g

Walizkową maszynę do pisania Consul nową sprzedam tel. 20-38-34. 86536g

Akwarium 100x50x25 (z mostem, obudowa, stojak sprzedam. Pamiątkowa 7a m. 42. 86567g

Sprzedam części do P-70 Stanistaw Gawarecki Czerlejo koło Kostrzyna Wlkp. 86612g

Maszyny rzeźnicznictwa bliźniacze sprzedam. 64-100 Leszno, ul. Janka Krasińskiego 27. 86623g

Kto wybuduje dom. Zgłoszenia Pniowska 43 (Smo chówce). 86795g

Warsztat ślusarsko-mechaniczny wykonuje prace ślusarskie, konstrukcyjne, naprawa maszyn. Andrzej Walkowiak, Głogowska 37. 86342g

rozne

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
GEOLOGICZNO - WIERTNICZYCH**
w Jelonce k. Poznania p-ta Suchy Las
telefon 204-751 Poznań

ZATRUDNI zaraz:

ROBOTNIKÓW przy wierce-
niach hydrogeologicznych w cha-
rakterze pomocników wier-
taczy na terenie Wielkopolski.

Przedsiębiorstwo zapewnia zakwatero-
wanie w miejscu budowy.

Warunki pracy i płacy do omówienia
pod w/w adresem. 88123g

praca

Gospoście dochodząca pil-
nie zatrudnić. Zakres
pracy, wynagrodzenie do
uzgodnienia. Tel. 67-47-50
dopiero po godz. 17. 89461g

Zatrudnię murarzy na
stałe. Budowa, Słazka
4 godz. 7-10. 88500g

Kobietę samotną zatrud-
nić na stałe jako pomoc
domową z gotowaniem.
Stefanik w Lenartow-
ie 63-300 Pleszew, woj.
kaliskie. 419p

nauka

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkó-
wna, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a parter. 87077g

sprzedaż

Sprzedam felgi do Zasta-
wy 1100. Informacje tel.
33-05-89 godz. 16-19. 88511g

Sadzonki pomidorów do
uprawy pod osłonami
sprzedaje ogrodnictwo
Starościcka 165 88976g

Setery irlandzkie szcze-
nieta sprzedam, tel.
67-26-84 88975g

Ursus 328 sprzedam.
Krzywogóra 48 koło
Wrześni. 442p

Uwaga kwiaciarnie pań-
stwowo i prywatnej Ofe-
ruję do sprzedaży Alstro-
merie w siedmiu kolorach.
Zakład Ogrodnictwa
Kuznicki 63-500 Ostrze-
żów tel. 31-65 389p

Sprzedam bony PKO tel.
514-09. 88733g

DYREKCJA MEDYCZNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

Wydział Pielęgniarstwa

w Poznaniu, ul. Mostowa 6, tel. 599-20 i 596-25

ZAWIADAMIA, że

przyjmuje do dnia 20 czerwca br.

ZGŁOSZENIA KANDYDATEK

na rok szkolny rozpoczynający się 1 września 1979 r.

Nauka w Studium jest bezpłatna i trwa 2 lata.

Jest możliwość uzyskania stypendium żywieniowego a dla
zamiejscowych mieszkanie w Domu Słuchacza.

Warunki przyjęcia: matura lub ukończenie szkoły średniej,
dobry stan zdrowia, wiek 18 — 35 lat.

Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub
świadectwo ukończenia szkoły średniej. 878-K1

Baset - hound szczeniata
rodowodowe sprzedam
Kolobrzeg tel. 27-49 po
godz. 18. 441p

Drzewo tartaczne dąb
sosna sprzedam. Zy-
gmunt Rybka, Radłówek,
p-ta Nowe Miasto nad
Wartą. 451p

Sprzedam karoserię Wart-
burga 353. Wiadomość
godz. 8-15 Nielebna, tel.
91, po godz. 15 Głogów
67-200, ul. Świerczewskie-
go 21 m 4 Grela. 452p

samochody

Ford Escort sprzedam
tel. 41-13-52 po godz. 16.
88637g

Biotniki, maski, atrapy
(włókno szklane) tiumi-
ki, rury, resory, półosie,
zawieszki, filtry olejo-
we poleca sklep motory-
zacyjny. Kucharski Dzier-
żyńskiego 271 Dębica. 87740g

Syrenę 103, stan dobry
okazyjnie sprzedam. Zięt-
kiewicz, Świerczewskiego
53 m. 4 87936g

Zastawę 1100, Fiat 125
lub Skodę nowe kupię,
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 88489g.

Zuka skrzyniowego, stan
dobry sprzedam. Macz-
kowska, 62-243 Gorzyko-
wo koło Gniezna woj.
konińskie. 443p

Moskwicz 412 z powodu
wyjazdu sprzedam. Po-
znań, Głogowska 354. 88199g

Syrenę 105 — premia
PKO sprzedam, tel.
67-36-25 88901g

lokale

Mieszkanie kwaterek-
we budowlentwo M-4 57
m² wygodny Działowo za
okupienie na podobne w
Ostrowie lub dwie kawa-
lerki. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
429p.

M-2 lub M-3 własnościowe
kupię. Oferty Prasa Grun-
waldzka 19, dla 86490g.

nieruchomości

Sprzedam nowy dom z
ogrodem nad jeziorem w
Karpicku koło Wolsz-
na. Wiadomość: Wol-
szyn 5 Stycznia 29 m. 1.
463p

Pół domu bliźniaczego do
ukończenia na Os. Ple-
wiska sprzedam. W roz-
czeniu może być mieszka-
nie własnościowe. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 88322g

zguby

Zaginął pies cocker - spa-
niel czarny. Znalazcę pro-
szę o odprowadzenie za
wynagrodzeniem Lisa Wi-
talisa 43. 88895g

rozne

Farbowanie odzieży skó-
rzanej, odnawianie zam-
kowej — przeniesione 27
Grudnia na ul. Szyszko-
wskiego 6 (przy Grunwal-
dzkiej) godz. 12-14 Rewa
kowiec. 88641g

Zakład malarski - tape-
ciarski tel. 603-61. Pło-
kierz. 87290g

Kierowca, który miał ko-
liż z zielonym Fiatem
na Rondzie Kopernika 13
bm przesyła jest o tele-
fon pod nr 67-27-16 po
godz. 16

Przyjmę do prowadzenia
warsztatu mechaniki po-
jazdowej albo ślusarstwa
ogólnego, względnie przy-
stąpię jako współnik. Swa-
rzedz, ul. Sporna 26 od
godz. 17. 86519g

Posiadam wieloletnią prak-
tykę oraz niezbędne
uprawnienia w budowni-
ctwie, również prefabry-
kacja, czekam na propo-
zycje. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 86652g.

Szyję spodnie, kamizelki
i spodnie. Sporny, ul. Ra-
ciawicka 65 (Grunwald).
86515g

Anteny telewizyjne, ra-
diofonie instaluje WUSP
tel. 753-34, Aniola. 87495g

Malowanie, tapetowanie,
Michalski, tel. 33-30-15.
89251g

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Paderewskiego 1. Ciesiel-
ska. 88658g

Przeprowadzki, przewóz
mebli, pianin, Kufel, Ko-
sińskiego 3, tel. 33-35-32.
88599g

matrymonialne

Wdowa, bezdzietna, ma-
terialnie niezależna, po-
sługająca domem jedno-
dzinnym w Poznaniu po-
słubi emeryta sytuowane-
go, bezdzietnego od lat
60. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 86295g.

Wdowa, 45-letnia, ele-
gantka, wykształcenie
średnie, własny dom, po-
zna panna. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
312p.

komunikaty

Wielkopolskiej Gry
Leczowej „Koziołki”
dot. Gry z 16 kwietnia
1979 roku

Wygrane w I losowaniu
za 4 trafne 2.800,—
za 3 trafne 70,—
za 2 trafne 8,—

Wygrane w II losowaniu
za 4 trafne 5.777,—
za 3 trafne 68,—
za 2 trafne 7,—

Wygrane w III losowaniu
za 4 trafne 2.571,—
za 3 trafne 61,—
za 2 trafne 6,—

W 4-cyfrową końców-
kę banderoli wypłaty po-
tę 2.500,— zł. 12.

Samotna niezależna po-
zna panna z wyższym lub
średnim wykształceniem
wiek 61-63. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla
86389g.

Emeryt 60-letni bez nalo-
gów z oszczędnościami
posłubi wdowę, rozwód-
kę z mieszkaniem na pro-
wincji, mile widziane
dziecko. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
88888g.

Dokucza Ci samotność?
Pomoże Biuro Matrymo-
nialne „Ognisko” Po-
znań, Strusia 9. 87516g

Dyskretna pomocą w za-
łożeniu szczęśliwej rodzi-
ny służy „Weselo” Koz-
ła, Zwycięstwa 239.

Reprezentacyjna blondyn-
ka, 33-letnia, wykształce-
nie średnie, własny dom
pозна przystojnego, kul-
turalnego pana. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
313p.

Wdowa, 45-letnia, ele-
gantka, wykształcenie
średnie, własny dom, po-
zna panna. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
312p.

W dniu 9 kwietnia 1979 roku, zmarł

ADAM PRZYBYŁ

długoletni pracownik Poznańskiej Fabryki
Maszyn Pakujących.

Rodzinie Zmarłego wyraża współczucia

składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
oraz współpracownicy.

1181-K3

Dnia 14 kwietnia 1979 roku, zmarł po krótkich
cierpieniach najdroższy ojciec, dziadek,
pradziadek i teści, namaszczony Olejami św.,
przeżywszy 81 lat.

NIKODEM KUŚ

powstańca wielkopolski, odznaczony Wielko-
polskim Krzyżem Powstańca i Krzyżem Ka-
walerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godz.
13.10 na cmentarzu junistowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Paderewskiego 3/5 m. 11.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 89307g

W dniu 15 kwietnia 1979 roku, zmarła opatrzona
Sakramentami św. kochana żona, matka,
siostra, ciocia i babcia, przeżywszy lat 79

MARIA WINIARSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godz.
12, na cmentarzu na Miłostowie.

Mąż z rodziną

89342g

† Dnia 22 marca 1979 roku, zmarł w Dur-
banie

mgr. Włodzimierz CZEPCZYŃSKI

Prochy Zmarłego zostaną przewiezione do
Poznania, do grobowca rodzinnego.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

89265g

† W dniu 16 kwietnia 1979 roku, odeszła od
nas po długich i ciężkich cierpieniach na-
sza najdroższa i najukochańsza żona, matka,
babcia, i teściowa, przeżywszy lat 49, sp.

CZESŁAWA SZARZYŃSKA

z domu Ksepka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 19 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu w Swarzędzu przy
ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Swarzędz, Przybylskiego 32. 89350g

† Dnia 16 kwietnia 1979 roku, w 73 roku ży-
cia nieoczekiwanie zakończył swój pra-
cowy żywot nasz ukochany, troskliwy mąż, oj-
ciec, teść i dziadek, sp.

JAN ANDRZEJEWSKI

uczestnik walk o Monte Cassino, członek
ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 21 bm. o godz.
8.10 na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina

ul. Sikorskiego 34 m. 10. 89371g

† Dnia 17 kwietnia 1979 roku, zakończył swój
pracowity żywot po ciężkich cierpieniach,
nasz ukochany, troskliwy mąż, ojciec, brat,
teść, dziadek i pradziadek przeżywszy lat 78, sp.

JAN STODOLSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Złotym i Srebrnym
Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godz.
11, na cmentarzu w Kępnie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Kępno. 89404g

† Dnia 17 kwietnia 1979 roku, zmarł nagle
przeżywszy lat 62 nasz drogi mąż, ojciec,
syn, brat, dziadek i szwagier, sp.

mgr TADEUSZ SWIGON

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 IV 1979 r.
o godz. 14.30 na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Sowińskiego 20 m. 3. 21-B

W dniu 10 kwietnia 1979 roku, zmarł

ALBIN JANKOWSKI

długoletni pracownik
Poznańskiej Fabryki Maszyn Pakujących.

Rodzinie Zmarłego wyraża współczucia

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
oraz współpracownicy.

1182-K3

Dnia 14 kwietnia 1979 roku, zmarł w wieku
78 lat mój mąż, ojciec, teść i dziadek, którego
pracowite życie wypełnione było dobrocią

FRANCISZEK WARGUŁA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godz.
13.50 na cmentarzu junistowskim.

RODZINA

ul. Lęborska 7. 1167-U3

Dnia 16 kwietnia zmarła nasza najmilsza, naj-
sympatyczniejsza i wielce szanowana, do ostat-
niej chwili związana z książkami i bibliofil-
stwem — człowiek ogromnego serca

KAZIMIERA WILAKOWA

W smutku i tęsknocie pozostają

przyjaciele i czytelnicy

„Wypożyczalni książek — Wl. Wilak”

89306g

† Dnia 17 kwietnia 1979 roku, zmarła po dłu-
gich cierpieniach opatrzona Sakramentami
św. naszą ukochaną bratową i ciocią, przeży-
wszy 74 lata, sp.

WŁADYSŁAWA BORÓWKA

z domu Fabrowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 21 bm. o godz.
12.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Poznań, Szczecin, Bydgoszcz, Ostrów Wlkp.

89433g

† Dnia 15 kwietnia 1979 roku, zmarł po krótkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami
św. mój drogi i kochany mąż, nasz troskliwy
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, sp.

ALOJZY DOBRZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godz.
16.30 na cmentarzu komunalnym w Kościanie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Kościan, ul. Świerczewskiego 24 m. 3. 89406g

† Dnia 16 kwietnia 1979 roku, zmarła prze-
żywszy lat 74 opatrzona Sakramentami św.
moja kochana żona, matka, babcia, teściowa
i bratowa, sp.

ELŻBIETA PRUCHNIEWICZ

z domu Grzelak

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godz.
13 na cmentarzu górczyńskim.

O czym zawiadamia

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Grotigera 4 m. 12. 89482g

† Dnia 17 kwietnia 1979 roku, po długich
i ciężkich cierpieniach zakończył swe pra-
cowite życie opatrzony sakramentami św. mój
najukochańszy mąż, tatus, teść, dziadek, szwa-
gier i wujek przeżywszy lat 72, sp.

MICHAŁ BRANICKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 20 bm.
o godz. 16.30 na cmentarzu parafialnym w
Środzie Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Kijewo k. Środy Wlkp.

Dnia 17 kwietnia 1979 roku, zmarł w 54 roku
życia nasz ukochany mąż i ojciec

ROBERT STANISŁAW

REKSIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godz.
14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona, córki i rodzina

ul. Gwardii Ludowej 15. 89418g

† Dnia 17 kwietnia 1979 roku, zmarł opatrzony
Sakramentami św. mój najdroższy mąż, oj-
ciec, teść i dziadek, przeżywszy 67 lat, sp.

ANTONI HOFFMANN

emerytowany pracownik DOKP w Poznaniu,
wykładowca Technikum Kolejowego,
por. rezerwy WP.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godz.
15.30 na cmentarzu przy kościele św. Marcina
w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Swarzędz, ul. 22 Lipca 18. 88977g

† Dnia 14 kwietnia 1979 roku, zmarła, opa-
trzona Sakramentami św. po pełnym po-
święceniu życiu i długich cierpieniach, ukocha-
na żona, matka, teściowa, babcia i prababcia,
przeżywszy lat 72, sp.

Stanisława JANUSZKIEWICZ

z domu Strzemkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 kwietnia br. na
cmentarzu w Uźarzewie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Góra 11. 88921g

† Dnia 14 kwietnia 1979 roku, zasnął w Bogu
mój ukochany mąż, nasz najtrośniejszy ko-
chany tatus, brat, zięć, teść, szwagier, wujek,
i dziadek, sp.

RYSZARD PODCIECHOWSKI

były jeńiec wojenny o flagu Woldenberg.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 20 bm.
o godz. 11

KWIECIEŃ	Adolfa Tymona
19	
Czwartek	Słońce: 5.47—19.58

TEATRY

POZNAŃ
OPERA — g. 19 Wieczór baletowy: „Sylfidy”, „Treny”, „Bolero”.
POLSKI — g. 19 „Warszawianka”.
NOWY — g. 19 Misterium narodowe w dwóch częściach — „Oczyśczenia chochołów”.
LALKI I AKTORA — g. 19, 17 „Co kto chce czyli 7 przygód Centka”.

KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAW-SKIEGO — g. 17 „Przedstawienie „Hamleta” we wsi Glucha Dolna”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Bez ojca” (radz.).
SZKOLNY walc (radz.).
CZEMPIN: „Anno Domini 1573” (Jug.).

LEZNO Lech: „Julia” (ame-rykański); Polonia: „Bitwa o Midway” (amer.).
GOSTYN: „Ostatni raz” (ame-rykański); „Strzasy Robin Hooda” (radz.).

GRODZISK: „Ostia z Bahi” (brazyli.); „Piętaszek i Robinson” (ang.).

JAROCIN: „Sędzia Fayard zwa-ny szeryfem” (fr.).
KALISZ: „Kosmos”; „Alicja już tu nie mieszka” (amer.); „Oaza: „Bitwa o Midway” (amer.); „Stylowe: „Goń mnie, aż cie złapię” (fr.); „Sirena”; „Mimino” (radz.).

„Dagny” (pol.).
KŁODAWA: „Siedem nocy w Ja-ponii” (ang.).

KEPNO: „We władzy ojca” (wl.); „Zorro” (wl.); „Chwyturka ballada” (radz.).

KONIN Górnik: „Asy przestwo-raz” (ang.).

KOSCIAN: „Ostatni raz” (ame-rykański); „Kłopoty z cnotą” (ju-gosłowiański); „Anna Karenina” (radz.).

KROTOSZYN: „Szantaż” (ang.); „Colarol zdobywca Kosmosu” (pol.).

KRZYŻ: „Biały basztyk” (radz.); „Komisarz w spódnicy” (fr.).

LESZNO: „Powiedz, że ja ko-chać” (fr.).

NOWY TOMYŚL: „Rocky” (ame-rykański); „Zwyczajna” (fra-ducek).

OSTRÓW Roma: „Dziewczyna z reklamy” (wl.-amer.); „Czarny korsarz” (wl.); „Słońce”; „Skrydełko czy nóżka” (fr.).

PILA Iskra: „Zmory” (pol.); „Ebirah — potwór z głębin” (lap.); „Przybądź do doliny winorośli” (radz.); Sokół: „Czarny korsarz” (wl.).

PLESZEW: „Wielki samotnik” (rum.).

PNIEWY: „Wodzień” (pol.); „RAWICZ: „Nie taki zły” (fr.); „SLUPCA: „Szantaż” (ang.); „Ge-siarz Maciek” (weg.); „Biały basztyk” (radz.).

SAMOTULY: „Biały Bim Czar-ny Ucho” (radz.); „Wyspa skazań-ców” (melks.).

SREM Klubowe: „Wesela nie be-dzie” (pol.); „Tajemniczy mnich” (radz.); „Mongolewicz” (fr.).

ŚRODA: „Biały Murzyn” (pol.); „SYCOW: „Powrót człowieka zwa-nego koniem” (amer.).

TRZCIANKA: „Alfredo, Alfre-do” (wl.); „Godziny miłości” (szwedz.); „Biały basztyk” (radz.).

TURK: „Ostatni film o Leżi Cudoziemskiej” (amer.); „Co wie-czór o 11-tej” (radz.).

WIERUSZÓW: „Dyrektor do-wszystkiego” (rum.).

WRONKI: „Trzy kobiety” (ame-rykański); „Alicja ucieka po raz ostatni” (fr.).

WRZESNIA: „Komisarz w spód-nicy” (fr.); „Bitwa w wawozie” (radz.).

WSCHOWA: „Czarna karawana” (radz.); „Przełomy Missouri” (ame-rykański).

ZŁOTÓW: „To moja sprawa szefie” (czech.); „Bądź z nim szczęśliwa” (radz.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05 Czwartej pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „Kamien-ny świat” — fragm. opow. T. Borow-skiego; 11.35 Czwartej pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka, polskich melodii; 13.01 Muzyka, seans filmowy; 13.20 Jazz; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców; 14.20 Studio Belaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 14.50 Korespondencja z za-granic; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierow-ców); 15.55 Czwartej pory roku; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Stylizowane tańce węgierskie; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Znasz-H ten głos; 21.17 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Kawiarnia na mu-zyczny anten; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Koncert poran-ny: 8.35 Dialogi i zbieżnia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Szuka nie tylko zawodowa; 10.15 Słot M. Geterbiska — aud. poetka; 10.30 Jazz na gitarze; 10.45 Joe Pass; 10.49 Nie ma marzeń; 11 Nowe na-grania radiowe — Manista A. Dut-kiewicz; 11.35 Poradnia Rodzina; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od miniaturowy do uwertury; 12.25 R. Schumann; 12.45 Svmf. d-moll op. 120; 12.55 200 sekund dla skrzyń; 13 Ludzie ze słoń-ecznym mandatem; 13.10 M. Rm-ski-Korsakow; Scena powrotu do rodzinnego domu z opery „Sad-ko”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.39 Wybrane sonaty Domenica Scar-lattiego w nastrojach G. Maho-ler.

Poznańskie

Ośrodek wypoczynkowy i mnóstwo róż w Opalenicy

Opalenica zawsze należała do najsłodszych miejsc miast województwa poznańskiego. I jest takim nadal, chociaż obecnie inny jest wymiar ładu i estetyki. Wykonano już bowiem w każdej dziedzi- nie minimum i teraz z każ- dym rokiem podejmuje się przedsięwzięcia, by wyeksponować urodę miasta. Nie cho- dzi więc o generalne porządki, lecz o przyozdobienie ulic zielenicami, ustawienie w re-

wielkopolska piękniejsza

prezentacyjnych miejscach sty- lowych rzeźb, czy zastąpienie starych parkanów bardziej pomysłowymi.

Nie znaczy to — oczywiście — że nie wykonuje się prac o istotnym znaczeniu dla gos- podarki komunalnej miasta, bo potrzeby są duże. To jed- nak „normalne” przedsięwzię- cia związane z jego rozwojem. Modernizacja ulic, układanie wodociągów i kanalizacji, uz- brajanie terenów... Na te cele przeznaczają się kilka milionów złotych rocznie.

W zeszłym zarządzie zaplanowa- nych trzech, wydano 8,8 milio- na. I tak sieć wodociągowa uło- żono wzdłuż ulic: Łokowej, Mi- ckiewicza, Reymonta i 5 Stycznia o łącznej długości prawie kilo- metra. Dwie ulice skanalizowa- no w całości (Mickiewicza i Reymon- ta) oraz dwie częściowo (Poznań- ską i Sienkiewicza).

Tymczasem niemal wszyst- kie roboty porządkowe i upiek- szające wykonuje się w Opale- nicy społecznym wysiłkiem. Zeszłoroczna jego wartość w całej gminie sięgnęła 17 mln zł, podczas gdy przewidywano zrealizowanie czynów za 10 mln. Oprócz jednak robót pod-

noszących estetykę miasta, wy- konano czyn, jakich mało os- tatnio było tylko w Poznań- skim. Zakończono budowę pięknej szkoły w Wojnowi- cach. To okazały dowód spo- łecznej aktywności mieszkań- ców, którzy w bieżącym roku chcą tam postawić stołówkę z zapleczem kuchennym i gos- podarczym oraz kotłownią. W Opalenicy natomiast oddana ma być do użytku sala gimna- styczna przy Szkole Podstawo- wej nr 2, budowana także z udziałem mieszkańców.

Wśród bezinteresownych prac upiększających gminę, znaczne re- zultaty przyniosło tworzenie zie- lenic, których w ubiegłym roku przybyło Opalenicy 80. Na kwie- tnikach i skwerach wysadzono zaś około 7500 krzewów róż ozdobi- nych.

Takie i podobne roboty, dzie- ki którym wypięknieją miasta i wioski w gminie, trwają rów- nież od kilkunastu dni. Rok 35-lecia Polski Ludowej jest bowiem szczególną okazją do wykonywania czynów.

Przystąpiono do urządzania oś- rodka rekreacyjno-wypoczynko- wego u zbiegu ulic 1 Maja i Miły- nskiej, w okolicy ładnie położone- go stawu. Był on do tej pory za- niedbany i dobry to zapewne po- myśl, by w tym otoczeniu zorga- nizować ośrodek. Mieszkańcy po- sulowali to wielokrotnie, bo nie ma gdzie spędzać wolnego czasu na świeżym powietrzu.

Przy porządkowaniu miasta, pielęgnowaniu zieleni i sad- zeniu róż wypracuje się spo- łecznie około 3 mln zł. Wkrót- ce przy ul. Poznańskiej, gdzie wyburzono dom, pojawi się skwer; przy tejże ulicy urzą- dzone zostanie parking. Zmie- ni wygląd ośrodek jordanow- ski przy ul. Dąbrowskiego, wie- le domów otrzyma nowa ele- wację, plastycznym akcentem ulic stana się specjalnie zapro- jektowane znaki cechowe opa- leniejskich rzeźników. (bop)

Spotkania przyjaźni w gminie Buk

Tydzień trwały w gminie Buk (województwo poznańskie) różne imprezy, manifestujące przyjaźń polsko-radziecką. W zakładach pracy, szkołach i placówkach kulturalnych przy- gotowano spotkania z aktywis- tami TPPR, wystawy o Kra- ju Rad i jego ludzich, wiecz- ry poezji radzieckiej.

Finałem tych imprez były spotkania, które w różnych środowiskach gminy odbył kon- sul Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu — Gienadij Podlipniak wraz z 38-osobo- wą grupą rolników z okolic Tuły. Pojeżdżano ich w „Metalplacie”, „Bukowiance” i we wsi Niepruszewo, radzie- ckich gości także podejmował bukowski aktyw polityczno-ad- ministracyjny. (bop)

ma; 14.10 Więcej lepiei nowa- cześnie; 14.25 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudniowe dzwoneczki i chlo- sców; 16 Piosenki M. Czapińskiej; 16.10 Klasyki muzyki XX wieku; 16.40 „Z rodu Wajdelotów” — esej J. Z. Jakubowskiego; 17 Impresje jazzowe; 17.20 „Rośnię- my razem z Nia” — Z. Bieńkow- ski; 17.40 „Trud zrodzenia” — rep. literacki; 18 „Stołeczne ak- tualności muzyczne”; 18.25 Ple- biscyt Studia „Gama”; 18.40 Sla- dem inwestowanych miliardów; 19 Koncert wieczorny; 19.40 Dżw. Plakat Reklamowy; 20 Studio „Relaks”; 21 A. Dworak; Kwin- tel A-dur op. 8; 21.40 Henry Pur- cell; Te Deum ludamus (do teks- tu starego średnio-wiecznego hym- nu pochwalnego); 22 Książki, któ- re na Was czeka; 22.30 Mediom, czyli magazyn młodości i sztuki słuchowej nr 60; 23.10 Muzyka; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 0.30, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM III: 8.35 Za kierow- nika; 8.40 Co kto lubi; 9 „Kró- lewska ryba” — odc. pow.; 9.30 Standardy gra D. Reinhardt; 9.35 Nasz rok 78; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz młoty wytwórni Pepita; 11 Pow. w wy- danie dżw. — S. Zecowski; „Przed- wiosnę”; 11.30 Zespoły Gerry Mulligana; 12.05 W tenorach Trój- ki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.30 „Hotel św. Augustyna” — odc. pow.; 14 Dzieła G. Miecznika;

Konińskie

Koło jakby bez hotelu

W Kole, mieście leżącym przy trasie międzynarodowej E-8 w województwie konińskim, jest hotel — „Warta”, czwartej kategorii. Nim dojdzie się na drugie piętro, gdzie w kilku pokojach mieści się 50 łóżek, trzeba wprzód przejść obok restauracji — „mordowni”. Wyrwałych — a takich jest wielu, bo hotel to w mieście jedyny, więc zatrzymują się tu choćby z powodu awarii samochodu — czekają także inne niespodzianki. Najbardziej przykra, to brak ciepłej i zimnej wody bieżącej. Personel donosi ją ze studni w rynku.

W „Warcie” najczęściej zajętych jest 45 miejsc, co dowo- dzi potrzeby hotelu w Kole. Tym bardziej, że miejscowe za- kłady pracy stale rezerwują do 30 miejsc.

Gospodarz hotelu — Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Go- spodarki Turystycznej „Kontur” — niewiele może zdziałać, bo budynek, w którym wynajmuje się od prywatnego właścici- ełka piętro na hotel, jest zniszczony. Ekspertyza wykazała, że remont wiązać się musi m. in. z pełną wymianą stropów, całej instalacji, założeniem centralnego ogrzewania, itp. Był- by to więc niezwykle nowy obiekt. Rozumiejąc związane z tym obiekcie właściciela, nie można zgodzić się na dalsze to- lerowanie opisanej sytuacji. Konieczne jest współdziałanie zainteresowanych instytucji, zakładów i władz Kole, by spo- wodować utworzenie hotelu o lepszym standardzie. (woj)

15.45 Pocztówka dżw. z Paryża; 15.50 D. Clayton — Thomas solo; 15.55 D. Clayton — Thomas w se- spole Blood Sweet and Tears; 16 Rep. pt. „Widziałem coś w le- go twarz”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka po- cztą UKF; 17.40 Wszystkie dro- gi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Katy wędzienia; 19.15 Stylowa muzyka; 19.35 Ope- ra — C. Monteverdi; „Koronacja Poppa”; 19.54 „Kolewska ryba” — odc. pow.; 20 Mini-mag; 20.40 Aut. pt. „Rzeczy przy drodze”; 21 Reminiscentie muzyczne; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków; 22.10 Jarosław; 22.15 Błazen wczoraj i dziś; 22.45 Ballady na saksofon; 23 Współczesni poeci Słowacki; 23.45 Młody dzień z snem.

Wiadomości: 0.30, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM IV: 8 Mini-recital „Skądś”; 8.30 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Geo- grafia (sem. IV); „Procesy wie- dzania”; 8.35 H. Berlin; 2 fra- gmenty symfoniczne z legendy Gra- matycznej; „Potępienie Fasola”; op. 24; 8.45 W kręgu spraw ro- dzinnych; „A może to już mi- łość”; 9 Dla kl. III—IV (Jez. polski); „Niewzrok spotkaniem z Wybiłkiem” — słuch.; 9.25 E. Grę- kiewicz; Kwartet smyczkowy g-moll op. 23; 9.40 Dla kl. VIII (Jez. polski); „Język błędy i bogactwo”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. IV

Leszczyńskie

Obrazy ozdobią Centrum Zdrowia Dziecka

Pomieszczenia i sale szpitala Centrum Zdrowia Dziecka przy- ozdobione zostaną również pra- cami malarskimi Anny Michal- skiej z Leszna. Przekazała ona bowiem dla małych pacjentów portrety dziecięcych główek, malowane przez nią ostatnio.

Portrety, przed wysłaniem ich do Warszawy wystawione były — wraz z innymi obra- zami tej malarki — w Wo- jewódzkim Domu Kultury w Lesznie. (—)

Krytycznym okiem

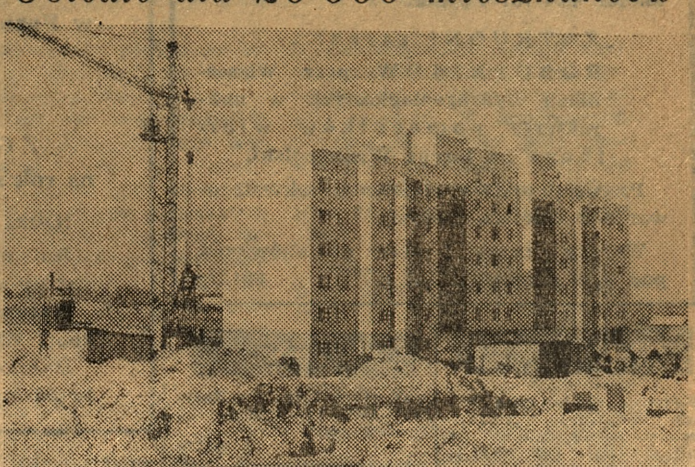
Książki na przemiał?

Przed laty konińscy kolejarze dysponowali największym „do- mem kultury” w nowej części miasta. Teraz parterowy barak przy ul. Kolejowej mieści świet- licę, mającą stanowić ośrodek życia kulturalnego kolejarzy w Koninie. Niestety, nic się tam nie dzieje, chyba dlatego, że Rada Zakładowa Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych skąpi grosza.

W baroku jest biblioteka liczą- ca 4000 woluminów, wśród któ- rych znajdują się pierwsze wy- dania powojenne, a także je- szcze starsze, częściowo zni- szczone. Dochodzą wieści, że część starych i zniszczonych ksi- żek już uległa kasacji.

Konieczne jest więc uaktyw- nienie albo likwidacja świetlicy kolejowej oraz zasięgnięcie opi- ni specjalistów na temat księgo- zbioru. Naszym zdaniem warto go chociażby częściowo urato- wać. (woj)

Osiedle dla 20 000 mieszkańców



W ubiegłym roku rozpoczęła się w Kaliszu budowa piątego z ko- lei spółdzielczego osiedla mieszkaniowego — Dobrzec. Dotych- czas zmontowano jeden segment pierwszego budynku o zróżni- cowanej wysokości od 5 do 9 kondygnacji. Generalny wykonaw- ca — Kombinat Budowlany w Kaliszu przystąpił także do monta- zu drugiego domu. Dobrzec — największe z kaliskich osiedli — przeznaczony dla 20 000 mieszkańców zaprojektował poznański „Inwestoprojekt”.

Na zdjęciu: pierwszy dom — na osiedlu Dobrzec — w montażu. (a)

Fot. — R. Królaik

Pilskie

Masa bitumiczna „serwowana” po nowemu

Władysław Pyryt przewodniczący Klubu Techniki i Ra- cjonalizacji, Jan Pondeł — technik mechanik i Hen- ryk Zabalski — zastępca dyrektora, to ludzie najbardziej za- słudzeni w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego w chodzieskim Rejonie Dróg Publicznych (województwo pilskie).

W 1978 roku w zakładzie tym zgłoszono 21 wniosków ra- cjonalizatorskich, z których zastosowano 18 uzyskując oszczędności przekraczające milion złotych. Autorem więk- szości pomysłów był Jan Pondeł, dwukrotnie w ostatnich la- tach laureat współzawodnictwa o tytuł „Zakładowego mi- strza racjonalizacji”.

Jego przegródą z wynalazczością „na drodze” zaczęła się przed- dzieć laty. W warsztacie RDP zdobywał wówczas ostrągi „rasowego” racjonalizatora. Równocześnie dokształcał się kończąc zaocznie technikum mechaniczne. Doświadczenie praktyczne oraz uzupełnienie wiedzy teoretycznej przyniosły oczekiwane rezultaty.

Jan Pondeł — odpowiedzialny jest w przedsiębiorstwie za uruchomienie wytwórni mas bitumicznych. A właśnie wy- twórnie decydują o rozmiarze produkcji Rejonu Dróg Pub- licznych.

Najwięcej kłopotów nastrocza zawsze przyjmowanie, ogrzewanie i rozładunek wagonów z asfaltem. Wagonów wciąż brak, a od nich zależy praca rafinerii. W Chodzieży postanowiono zaopatrzyć się w surowce za czasów. Tak zrodził się pomysł budowy własnym sum- ptem magazynu o pojemności 4 500 ton przy mojej wytwórni mas bi- tumicznych w Milecu. Wytwórnia ta jest w trakcie budowy. Ostat- nim elementem jest część grzewcza (komory topnikowe), pozwal- jąca na swobodny pobór powstałej masy asfaltu do produkcji. Drugim składnikiem rozwiązania jest system grawitacyjny odbioru ma- sy bezpośrednio z rampy kolejowej, co znacznie usprawni rozład- nek wagonów.

Z produkcją masy bitumicznej wiąże się także inne u- sprawnienie pomysłu brygady racjonalizatorskiej, w skład której weszli: Jan Pondeł, Władysław Pyryt, Henryk Zabalski. Opracowali oni i wdrożyli system pneumatycznego transpor- tu mączki wapiennej, niezbędnej surowca do mas bitumicz- nych. Dotychczas pracę tę wykonywali ręcznie robotnicy w niezwykle trudnych dla zdrowia warunkach (duże zapylenie).

Te dwa przykłady najlepiej ukazują sens racjonalizator- stwa i usprawnienie procesów produkcyjnych i to, by odby- wały się one w warunkach nieszkodliwych dla zdrowia. (wis)

Kaliskie

Odnova nie tylko starego rynku

W zeszłym roku odnawia- ła kaliska Starówka. Ratusz i wszystkie wokół niego kamie- nice zostały pieczołowicie od- restaurowane. W projekcie jest także odnawa domów znajdu-

jących się przy ulicach przy- legających do rynku. Wkrótce przystąpi się do tworzenia pa- sażu handlowego w ul. Wa- ryńskiego.

Przy okazji modernizacji par- terów budynków — nowych elewacji doczekają się także wyższe piętra. Nad przywra- caniem „młodości” starej czę- ści Kalisza czuwa Społeczny Komitet Odnowy Kaliskiej Sta- rówki. (a)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR, R-TSS — Fizyka (sem. 2); „Sity w polu elektrycznym”; 6.30 — TTR, R-TSS — Chemia (sem. 2); „Kwa- sy karboksylowe”; 13.25 — TTR, R-TSS — Język polski (sem. 4) — Stefan Żeromski: „Ludzie bezdom- ni”; 14 — TTR, R-TSS — Fyzy- ka (sem. 4); „Jadra atomowe”; 15.30 — Decyzje piętnastolatków”; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Dla młodych wi- dzów — Czwartek Telewizji Dżw- eżat i Chłopców — film z serii „Pipi Langstrump” pt. „Pipi na wyścigach” (kol.); 17.30 — „Staw- ka” — teleturniej; 17.35 — „Skar- biec” — tygodnik historyczny (kol.); 18.20 — „Kartki z poligo- nu” — „Artylerzyści” (kol.); 19.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Komisarz Moulin”. odc. pt.

„Gra pozorów” — film prod. fran- cuskiej (kol.); 21.50 — „Pegaz” — aktualna public. kulturalna (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.); 22.50 — Studio Sport (kol.).

PROGRAM 2: 16.30 — Jez. fran- cuski — Kurs podst. 1, 27 (kol.); 16.55 — Jez. rosyjski — Kurs po- stawowy, 1, 26 (kol.); 17.30 — Po- radnik czytelnika — „Ex-libris”; 17.55 — „Sam-75” — program pu- blicystyczny (kol.); 18.25 — Studio Sport (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — NURT — Psycho- logia; 20.45 — NURT — Nurt — Naucejnie początkowe: „Kształce- nie umiejętności i nawyków uczy- niów kl. 2 w zakresie tworzenia muzyki”; 21.15 — „Szkice wawel- skie” — film przypominający hi- storii i dzień dzisiejszy w prze- ciwstawieniu; 21.35 — 24 godziny (kol.); 21.45 — Teatr Telewizji — Jarosław Iwaszkiewicz: „Stara cegielnia”.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56